

ZYCIE OLSZTYŃSKIE

PISMO ZIEMI WARMIŃSKO-MAZURSKIEJ
NIEDZIELA, 31 LIPCA 1949 ROKU

ROK III. Nr 208 (807)

Cena 10

Raport ONZ o sytuacji ekonomicznej świata

Spadek produkcji i wzrost bezrobocia na Zachodzie Sukcesy gospodarcze w ZSRR i demokracjach ludowych

WASZYNGTON (PAP). Sekretariat ONZ ogłosił 2, 3 i 4 część raportu o sytuacji gospodarczej świata.

Raport wskazuje, że w r. 1948 nastąpiło zahamowanie wzrostu produkcji przemysłowej i rolnej we wszystkich krajach kapitalistycznych, zaś początek r. 1949 przyniósł znaczny spadek produkcji w tych krajach.

Raport stwierdza zarazem znaczny wzrost produkcji przemysłowej i rolnej w ZSRR i w krajach Europy Wschodniej.

Produkcja przemysłowa St. Zjednoczonych spadła w pierwszym kwartale b.m. o 3 proc. w porównaniu ze stanem w ostatnim kwartale 1948 r. Spadekowi produkcji towarzyszył wzrost bezrobocia. W 1948 r. liczba robotników rolnych zmniejszyła się o 180 tys. w porównaniu z r. 1947.

Produkcja przemysłowa USA w okresie od marca do czerwca 1948 r. w porównaniu ze styczniowym punktem rozwoju produkcji powojennej spadła o 10 proc.

Raport stwierdza, że mimo „pomocy” udzielanej przez St. Zjednoczone innym krajom zgodnie z planem Marshalla — eksport St. Zjednoczonych w r. 1948 w porównaniu z r. 1947 spadł o 18 proc.

Zawrotne cyfry bezrobocia

Raport stwierdza, że pierwszy kwartał 1949 r. przyniósł znaczny spadek produkcji przemysłowej we wszystkich krajach Europy, z wyjątkiem ZSRR i krajów demokracji ludowej.

Odpowiednio do tego nastąpił gwałtowny wzrost bezrobocia w krajach Europy Zachodniej.

W pierwszym kwartale 1949 r. w Austrii bezrobocie wzrosło z 54.600 do 138.700 osób, w Belgii z 8200 do 175.200, w Danii z 27.600 do 48.400 osób.

W Finlandii liczba bezrobotnych w pierwszym kwartale 1949 r. wzrosła 5,5 razy w porównaniu z pierwszym kwartalem 1948 r., we Francji liczba oficjalnie zarejestrowanych bezrobotnych wzrosła półtora raza, w anglo-amerykańskiej okupacyjnej strefie Niemiec bezrobocie w tym okresie wzrosło niemal dwukrotnie, we Włoszech liczba bezrobotnych osiągnęła cyfrę 2.182.100 osób.

Liczba bezrobotnych w Holandii wzrosła dwukrotnie, w Norwegii również niemal dwukrotnie, w Szwajcarii prawie trzykrotnie.

Produkcja rolna w krajach Europy Zachodniej wykazuje w r. 1949 tendencję spadkową i kraje te odczuwają brak chleba, masła, tłuszczu i innych artykułów produkcji rolnej.

Plan pięcioletni w 4 lata

Raport podkreśla dalszy wzrost produkcji przemysłowej i rolnej w pierwszym kwartale br. w Związku Radzieckim i w krajach demokracji ludowej.

Raport przyznaje, że dotychczasowe wyniki pozwalają przypuszczać, iż pięcioletni plan radziecki

Ambasador Bułgarii w ZSRR

złożył listy uwierzytelniające. Moskwa (PAP). 29 bm. przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Szwernik, przyjął na Kremlu ambasadora Ludowej Republiki Bułgarskiej w ZSRR Blagowę, która przekazała mu swe listy uwierzytelniające.

Prezydent Szwernik odbył następnie z p. Blagową rozmowę, w której wziął udział wicemin. Gromyko.

Pisarze i dziennikarze radzieccy

w gościnie u literatów polskich. Bawiąca w Polsce delegacja pisarzy i dziennikarzy radzieckich odwiedziła 29 bm. Dom Pracy Literatów w Oborach pod Warszawą, gdzie była podejmowana przez Zarząd Gł. Związku Literatów.

Na spotkanie gości radzieckich przybyli m. in.: marsz. Sejmu Kowalski, min. kultury i sztuki Dybowski, prezes Zw. Zaw. Dziennikarzy Lukrecja i wiceprezes Kowalczyk. Liczne reprezentantowie byli polski świat literacki.

Gości radzieckich powitał w serdecznych słowach prezes Związku Literatów Krukowski.

Na powitanie odpowiedział red. nac. tyg. „Ogoniok” Surkow, dziękując w gorących słowach za pełne braterskich uczuć przyjęcie, zgotowane dla

Awans społeczny robotników

Robotnik Józef Mach został mianowany kierownikiem elektrowni Zelwino w Zjedn. Energetycznym Okr. Szczecińskiego.

Kierownikiem finansowym elektrowni w Szczecinie mianowano robotnika Stan. Walczaka, który wyróżnił się we współzawodnictwie pracy, a pełną za patu i poświęcenia pracą przyczynił się do odbudowy energetyki na Pomorzu Szczecińskim.

cym oraz bezpośrednie inwestycje monopolu amerykańskiego w państwach obcych, wyniosły w r. 1948 kwotę 6.693 milionów dolarów, gdy monopol angielski zdołał w ciągu dwóch lat, tj. w 1947 i 1948 r. zainwestować zaledwie 20 milionów dolarów w przemysł naftowy krajów kolonialnych i półkolonialnych.

Dane raportu wykazują, że monopol amerykański wypiera Anglię ze światowych rynków zbytu i to nawet w takich krajach, jak Nowa Zelandia, Kanada i Afryka, nie mówiąc już oczywiście o krajach Ameryki Łacińskiej.

Penetracja monopolu USA do Ameryki Połudn.

Penetracja monopolu amerykańskiego spowodowała wydatne pogorszenie się sytuacji gospodarczej krajów Ameryki Łacińskiej, które załane przez towary St. Zjednoczonych — zniewolone były zmniejszyć swą produkcję.

Produkcja zboża w Argentynie zmalała w r. 1948 w porównaniu z r. 1947 o 27 proc. Produkcja kawy w Brazylii zmalała w r. 1948 w porównaniu z przeciętnym stanem produkcji w latach przedwojennych o 40 proc.

Analogiczne zjawiska notuje raport w Meksyku, Chile, Kolumbii i innych krajach Ameryki Łacińskiej.

Wzrost cen w r. 1948 wyniósł w porównaniu z okresem przedwojennym (r. 1937) w Boliwii — 725 proc., w Brazylii — 360 proc., w Kolumbii — 292 proc., w Meksyku — 377 proc., w Paragwaju — 409 proc. i w Peru — 345 proc.

Katastrofalna sytuacja w Afryce

Raport podkreśla istnienie tendencji inflacyjnych w krajach Bliskiego Wschodu i Afryki, które doprowadziły do znacznego pogorszenia i tak zawsze niskiej stopy życiowej tubylczej ludności tych krajów.

Wzrost cen w Egipcie w r. 1948 w porównaniu z rokiem 1949 wyniósł 280 proc., w Iranie — 680 proc., w Iraku około 600 proc., w Syrii i Libanie o 480 proc., w Turcji — 350 proc.

Raport stwierdza, że jakkolwiek lata powojenne przyniosły Afryce dobre urodzaje, konsumpcja artykułów produkcji rolnej na głowę ludności znacznie zmalała i jest na najniższym w świecie poziomie.

Powiększył stan rzeczy tłumaczy się okolicznością, że kraje kolonialne wzmożyły wywóz produktów rolnych z afrykańskich kolonii i terytoriów podopiecznych.

Watykan narzędziem polityki państw imperialistycznych

Zdecydowane stanowisko WRN w Katowicach przeciw represjom religijnym za przekonania polityczne

Wojewódzka Rada Narodowa w Katowicach zajęła zdecydowane stanowisko wobec antyludowej polityki Watykanu, solidaryzując się w całej pełni z oświadczeniem rządu.

Składając deklarację w imieniu klubu radnych PZPR, poseł Stachon stwierdził, że groźba represji religijnych za przekonania polityczne jest nadużyciem wiary dla celów nie mających nic wspólnego z religią. Jest aktem wrogim państwu ludowemu, których siłą kierowniczą są partie robotnicze i sprzymierzone z nimi stronnictwa demokratyczne. Jest próbą wtrącenia się Watykanu do wewnętrznych spraw Polski.

Nie ulega wątpliwości — podkreślił mówca — że Polacy-katolicy staną godnie, jak to już w naszej historii bywało, PRZECIWKO POLITYCZNYM I ANTYPOLSKIM PROBOM

W imieniu radykalnych Str. Pracy złożył oświadczenie J. Gawrych. Stwierdził, że w Polsce nikt nie należy z religii, lecz przeciwnie, w ciągu 5 milionów lat rząd pomagał w odbudowie licznych kościołów. Radny Gawrych podkreślił, że trzeba rozróżnić państwo watykańskie i jego kapitałistyczne interesy od kanonów wiary katolickiej. Rzesze katolickie pragną pokoju. Stąd też wypływa masowe poparcie inicjatywy rządu. Stąd wyraża niechęć do politykującej części duchowieństwa.

„Str. Pracy — stwierdził w zakończeniu mówca — będzie zawsze występowało przeciw tej części hierarchii kościelnej, która pragnie wypchnąć rzesze wierzących katolików w działalność przeciwną n. redowi i państwu w interesie wielkiego kapitału i niemieckiego wiozjonizmu”.

W imieniu Str. Demokratycznej przemawiał radny Jabłoński, który wyraził pełną solidarność ze stanowiskiem rządu, piętnując równocześnie bezprzykładne wystąpienie Watykanu jako próbę ingerencji w wewnętrzną sprawę państw demokratycznych — drga dyskryminacji religijnej.

Wyroki Izby Morskiej w sprawie zatonięcia statku „Anna”

Izba Morska przy Sądzie Grodzkim w Gdyni ogłosiła orzeczenie w sprawie zatonięcia statku żeglującego przy brzozi „Anna” w dniu 26 lipca w Zatoce Gdańskiej wskutek zderzenia się z parowcem tureckim.

Przyczyną wypadku, w którego wyniku straciło życie 11 osób, była wadliwa nawigacja kapitana statku polskiego, por. Zygmunta Bucewicza. Bucewicz został pozbawiony prawa wykonywania zawodu.

Uchwała Watykanu — orężem reakcji niemieckiej w nadchodzących wyborach

BERLIN (PAP). Reakcyjne dzienniki niemieckie, propagujące hasła rewizjonistyczne, w dalszym ciągu zamieszczają artykuły, zawierające entuzjastyczną aprobatę decyzji Watykanu w sprawie ekskomunikacji członków i sympatyków partii komunistycznych i robotniczych.

Autorzy artykułów nie ukrywają wcale, że decyzja Watykanu ma niewątpliwie charakter polityczny.

Dzienniki donoszą, że kier katolicki otrzymał instrukcje w sprawie wykorzystania decyzji Watykanu w okresie kampanii wyborczej, która się rozpoczęła w Niemczech zachodnich.

Księża katolicki otrzymali zlecenie czynnego udziału w akcji propagandowej przed wyborami, wyznaczonymi na 14 sierpnia br., przy czym hasła propagandowe mają oni czerpać z decyzji Watykanu, skierowanej przeciwko ruchowi postępowemu.

Wydanie tych zarządzeń było konieczne, ponieważ agencja ta podle ga bezpośrednio Dep. Stanu USA, z którym chiński rząd ludowy nie utrzymuje dyplomatycznych stosunków.

Do wyborów stają przede wszystkim 4 główne partie: komunistyczna, chrześcijańska — demokratyczna, socjaldemokratyczna i tzw. „wolni demokraci” (czyli liberalowie).

Oprócz tych partii, wezmą udział w wyborach: federaliści bawarscy o tendencjach separatystycznych; „partia niemiecka”, obejmująca wpływową Dolną Saksonię, Hamburg, Bremę i Sleszwik-Holsztyn; centrum katolickie ze strefy angielskiej i „stowarzyszenie południowego Sleszwiku”, grupujące elementy pro-duńskie.

W strefie angielskiej dopuszczono do wyborów również dwie skrajnie nacjonalistyczne i rewizjonistyczne

partie składające się przeważnie z byłych hitlerowców a podobną partię — „narodowa demokracja” — dopuszczono do wyborów w Hesji w strefie amerykańskiej.

Z trzech krańców Europy wyruszą sztafety na festiwal młodzieży w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). W całym świecie trwają intensywne przygotowania młodzieży demokratycznej do festiwalu światowego, który odbędzie się w Budapeszcie od 14 do 28 sierpnia.

Uroczyste otwarcie festiwalu nastąpi w obecności 50.000 widzów. Po przemówieniach powitalnych na stadionie wblęgną sztafety międzynarodowe, niosące pozdrowienia ze wszystkich stron świata, po czym ok. 10 tysięcy delegatów i 50 tysięcy wia-

Feeria światła i poezji



Widowisko „Noc czterech wieści” na Wiśle w Warszawie, ku uczczeniu rocznicy Mickiewicza, Słowackiego, Chopina i Pułaskiego, pozostawia niesłuchanie wrażenie. Tłumy ludzi na trybunach, mostach i nad Wisłą podziwiają wspaniałą dekorację barok, słuchają cudownych wierszy i melodii zachwycają się kaskadami ognia sztucznego. Kapryśna pogoda — dopisała

Acheson potwierdza klęskę Kuomintangu Bliskie zdobycie Kantonu

zapowiadają korespondenci amerykańscy

WASZYNGTON (PAP). — Sekretarz stanu USA Acheson składając w Komisji spraw zagranicznych Izby Reprezentantów oświadczenie na temat programu militarnego Trumana, stwierdził w odpowiedzi na pytanie jednego z członków komisji, że Chiny kuomintangowskie nie zostały objęte tym programem gdyż pomoc militarna dla Chin kuomintangowskich ze strony USA jest w chwili obecnej niemożliwa.

W kolach politycznych stolicy USA oświadczenie Achesona jest zgodne interpretowane, jako oficjalne potwierdzenie ostatecznej klęski Ciang Kai Szeka.

NOWY JORK (PAP). — Źródła amerykańskie jednoznacznie potwierdzają dalsze sukcesy armii ludowej w Chinach południowych.

Oddziały gen. Lin Tiao posunęły się o 80 km. na południe od Ciang-Sza wzdłuż linii kolejowej Kanton — Hankou i zajęły miasto Lu-Kou. Bardziej na południe na odcinku Pen-Jang formacje armii ludowej pod dowództwem gen. Lu-Po-Czeng atakują Kuhsien, położone w odległości 30 km. na północny zachód od wezła

kolejowego Hen-Jang. Zacięte walki toczą się w okolicy Hen-Szan między Hen-Jang i Ciang-Sza.

Według doniesień korespondentów amerykańskich należy się liczyć z zajęciem Kantonu przez wojska ludowe w połowie sierpnia br. Według ich obliczeń czołwki wojsk ludowych oddalone są zaledwie o 270 mil. od Kantonu.

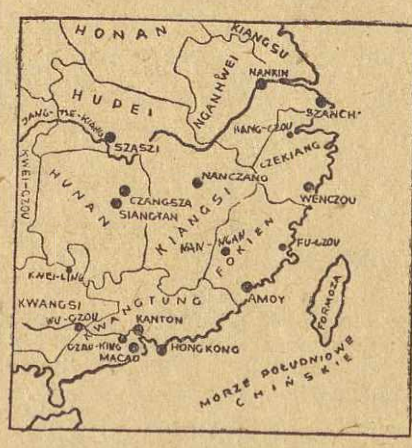
Potwierdzają się również doniesienia o pomyślnym przebiegu ofensywy wojsk ludowych nad środkowym biegiem Jang-Tse Kiang w kierunku na prowincję Szehuan i jej stolicę

1 sierpnia — Święto Armii Ludowej

PEKIN (TELEPRESS) — Armia Wyzwolenia, władze ludowe i lud. Czang-King,

Uczeni hitlerowscy na usługach St. Zjednoczonych

BRUKSELA (obsł. wł.). Dziennik belgijski „La Nation Belge” podaje, że w USA przebywa ponad stu uczonych hitlerowskich z fizykiem prof. von Braunem na czele. Na usługach USA pozostaje również dr Gertmann, konstruktor rakiet wojskowych.



ÓTKIE SPIĘCIA

Ks. biskup Kalwa, rok 1905
i prezydent Truman

W Lubartowie (woj. lubelskie) odbył się uroczystości, związane z ingresem tercjarium. W uroczystościach wziął udział biskup lubelski Kalwa.

Podezas uroczystości ks. biskup Kalwa wygłosił kazanie. Kazanie było rewelacyjne, a częściowo nowe: rewelacyjne.

Revelacyjne, bo ks. biskup Kalwa wyraził swój podziw i najwyższe uznanie dla Polaków, którzy w 1905 r. walczyli z caratem.

W 1905 r. walczyli z caratem — najcięższą w historii polskiej rewolucyjnej proletariatu rosyjskiego — oletariat polski. Wyklamywał to, że ówczesny reakcyjny kler i morywany za to przez bójki endeckie, ów błogosławiony reakcyjny kler.

W 1949 roku rewolucyjności z 1905 roku doczekali się wreszcie elow uznania z ust ks. biskupa Kalwy, zapoznając sympatyka rewolucyj.

Przechodząc jednak do historii najnowszej, ks. biskup Kalwa zagubił lewicowe, rewolucyjne sympatie. Iżanowicie ks. biskup Kalwa podkreśla, że naród polski ma dziś wielką rolę do spełnienia, bo „nawet prezydent w swym przemówieniu powiedział, że Polska jest i będzie przedurzem chrześcijaństwa”.

I tu właśnie zaczyna się rewelacja: o czeskie kazania ks. biskupa Kalwy. Albowiem całemu światu wiadomo: 1) że prezydent Truman jest baptystą, tj. członkiem sekty b. surowo potępiającej zacięcie zwalczanie przez kościół rzymsko-katolicki; 2) że prezydent Truman stoi na czele rządu, reprezentującego interesy wielkich bankierów i kapitalistów, którym obce są wszelkie noty ewangeliczne — i wreszcie: 3) że prezydent Truman stoi na czele rządu, jawnie odmiawiającego Polsce prawo do jej Ziemi Zachodnich i nie mniej jawnie a gorąco ogłaszającego wojnę z nacjonalistycznym, agresywnym wrogiem Polacy Niemcy.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

W związku z powyższymi, nasuwa się pytanie, czy Jego Eminencja, 14-letni w jednym kazaniu podziw dla reza. Trumania z podziwem dla bohaterów z 1905 r., tj. dla rewolucyjnego roletaratu polskiego, nie dotknął ochopnie — prezydent Truman. SŁAW.

Pieć mostów na Wiśle, 2,2 mln. m sześć. kubatury

Wkład Wojska Polskiego w odbudowę stolicy
Wywiad z wicemin. Obrony Narodowej, gen. Jaroszewiczem

W ramach podsumowania 5-letniego dorobku społeczeństwa w dziele odbudowy kraju, wiceminister obrony narodowej, gen. bryg. Jaroszewicz, nakreślił przedstawicielowi Polskiej Agencji Prasowej udział odrodzonego Wojska Polskiego w odbudowie stolicy.

Zołnierz Polski Ludowej — powiedział gen. Jaroszewicz — bierze pełny udział w odbudowie kraju a data wyzwolenia Warszawy jest równocześnie pierwszym dniem rozpoczęcia pracy nad odbudową stolicy.

Rozmierzanie miasta

Zaczęto od rozmierzania. W pracy tej brały udział 2, 4, i 5 brygady saperów oraz samodzielną zmotoryzowaną brygadą saperów, 2 kompania spec. saperów i 9 gwardyjski batalion spec. rozm. Armii Radzieckiej.

Praca, której dokonali saperzy polscy i radzieccy, była olbrzymia. Wystarczy powiedzieć, że usunęli ponad 10 tys. min. i pułapek minowych, ponad 3 tys. bomb lotniczych, ok. 705 tys. pocisków artyleryjskich, 3,744 miny przeciwczołgowe, ponad 1,3 miliona granatów i różnej amunicji, 45,000 kg. materiałów wybuchowych, setki tysięcy pocisków moździożowych, spłoniek, granatów ręcznych, rakiet, ponad milion sztuk amunicji zwykłej itd. Ogółem: rozmierzano 67 km. kw. zaminowanej powierzchni, sprawdzono 3,349 domów, 460 km. dróg, 88 km. kanalizacji, 7 km. kw. parków lub sadów oraz 200 obiektów użyteczności publicznej.

4 mosty pontonowe i most wysokowodny

Następnie — wojska inżynieryjno-saperskie przystąpiły do oczyszczania koryta Wisły i do budowy mostów pontonowych.

Ogółem w okresie 1945 — 1949 zbudowały one w Warszawie 4 mosty pontonowe. Przez mosty pontonowe w ciągu 830 dni eksploatacji przeszły 23 miliony osób i przejechało ok. miliona pojazdów.

Poza wybudowaniem mostów pontonowych, żołnierze pracowali przy

zbudowaniu, utrzymaniu i eksploatacji drewnianego mostu wysokowodnego oraz okazali pomoc przy budowie mostu Poniatowskiego.

Wojska saperskie wydobły z dna Wisły przeszło 5,700 ton żelaza i konstrukcji mostowych, umożliwiając normalną komunikację po Wiśle.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Podkreślił również, że wojska inżynieryjno-saperskie brały udział każdego roku w ochronie mostów przed powodzią i poichodem lodów.

Jugosłowiańscy emigranci polityczni
podnoszą głos protestu
przeciwko krwawym rządóm kłiki Tito

Komunisty Jugosłowiańscy, przebywający na emigracji w Polsce, powzięli uchwałę następującej treści: Zdradziecka kłika Tito, prowadząc kraj ku całkowitemu ujarzmieniu przez imperialistów anglo-amerykańskich, oddaje obcom kapitalistom szereg decydujących pozycji naszej gospodarki. Równocześnie kłika Tito występuje jako jawni wrogowie proletariatu międzynarodowego, ZSRR i krajów demokracji ludowej, wykonując

zlecenia swych imperialistycznych mocodawców.

Polityka przyjaźni kłiki wobec monarcho-faszystów oraz udzielenie terytorium jugosłowiańskiego dla operacji wojennych przeciwko armii demokratycznej Grecji, jak również koncesje co do wojennego terytorium Triestu, wymownie wykazują katastrofalną drogę tej zdradzieckiej polityki.

W polityce wewnętrznej kłika Tito wprowadziła krwawy reżim janczarski, skierowany przeciw ludom Jugosławii. W więzieniach kłiki Rankowicza jeżą tysiące patriotów. Między więźniami znajdują się bohaterowie wojny wyzwoleniejskiej oraz ministrowie republik ludowych. Tysiące uczciwych komunistów zostało rozstrzelanych.

W dziedzinie gospodarczej kłika Tito faworyzuje elementy kapitalistyczne, zwłaszcza kulaków. Klasa robotnicza została doprowadzona do nędzy. Na tle powszechnej nędzy odbija jaskrawo przepych i luksus, jakim otacza się kłika Tito i jej janczary, ciągnący sokli żywotne z ludów jugosłowiańskich.

Bezwzględne żądania kłiki Tito, skierowane do Zw. Radzieckiego i krajów demokracji ludowej odnośnie zakazania politycznym emigrantom jugosłowiańskim ich działalności, są jawną prowokacją.

Pozdrawiamy — kończy się uchwała — rewolucyjną działalność komunistów jugosłowiańskich — emigrantów politycznych w Zw. Radzieckim, Czechosłowacji, na Węgrzech, w Rumunii i Bułgarii. Słemy gorące pozdrowienia naszym narodom, walczącym o przyjaźń i braterstwo ze Zw. Radzieckim i krajami demokracji ludowej.

Nowy
minister Sprawiedliwości USA

WASZYNGTON (PAP). Min. Sprawiedliwości USA, Clare, mianowany został przez prezydenta Trumania sędzią Sądu Najwyższego na miejsce zmarłego niedawno Franka Murphyego.

Nowym ministrem Sprawiedliwości został senator Howard M. Clegg, obecnie przewodniczący Komitetu Centralnego Partii Demokratycznej.

WASZYNGTON (Telepress). W wyniku nominacji Clarea w Najwyższym Sądzie USA, który wydaje ostateczne decyzje w sprawach prawnych i orzeka, czy ustawa, uchwalona przez Kongres, jest zgodna z konstytucją, większość zdobyły elementy reakcyjne.

Clare jest znany ze swych dążeń do wyjęcia spod prawa amerykańskiej partii komunistycznej. On również prowadził historyczną kampanię za kontynuowaniem prześladowania niemieckiego antyfaszysty, Gerharda Eislera na ziemi brytyjskiej.

Rumuńska delegacja kulturalna
udała się do Moskwy

BUKARESZT (PAP). Na zaproszenie WOKS-u udała się do Moskwy delegacja rumuńska Tow. Współpracy Kulturalnej ze Zw. Radzieckim (ARLUS).

W skład delegacji wchodzi m. in. rumuński min. oświaty Popescu-Doreanu oraz gen. sekretarz wyższej wspomnianego Towarzystwa — Sanda Rangel.

Organizacyjnego podziękowanie w postaci dyplomu.

Nagrody zgłaszać należy na adres: W-wa, Wiejska 18, pokój nr. 39.

Rekord świata
w pchnięciu kula

W drugim dniu zawodów lekkoatletycznych między najlepszymi zawodnikami krajów skandynawskich i USA, Amerykanin Fuchs ustanowił nowy rekord świata w pchnięciu kuli, rzutem 17,79 m.

Wynik ten jest lepszy o 11 cm od dotychczasowego rekordu, należącego do zawodnika amerykańskiego Fomville.

Po dwudniowych rozgrywkach, w zawodach prowadzą lekkoatletów krajów skandynawskich 164,5:158,5 pkt.

W związku z zблиżającym się terminem rozpoczęcia wyścigu, Komitet Organizacyjny prosi o wcześniejsze zgłaszanie nagród przez instytucje państwowe, społeczne, zakłady pracy oraz osoby prywatne.

Wielki wysiłek kolarzy wart jest nagrodzenia, gdyż w dużym stopniu przyczynia się do rozwoju kultury fizycznej w Polsce.

Lista ofiarodawców ogłaszana będzie w prasie, ponadto każda osoba czy instytucja otrzyma od Komitetu

Przy wypełnionych trybunach, na stadionie wieloletniego „Dynamo”, rozegranych zostało kilka konkurencji, z udziałem zawodników radzieckich i czeskosłowackich.

Największe zainteresowanie wzbudził bieg na 10,000 m., w którym startował mistrz świata Zatopek (CSR) oraz długodystansowy radziecki popow i Kazanew.

W biegu zwyciężył zdecydowanie Zatopek w czasie 39:11,8, przebiegając ostatnie 400 m. w 1:01. Drugie miejsce zajęł Kazanew — 39:34,4, wyprzedzając na finiszu Popowa, który ukończył bieg jako trzeci — 39:11,2.

Rozegrano również biegi sztafetowe na dystansie 4 x 200 m. W konkurencji mieszanej zwyciężyła drużyna radziecka, w składzie: Samir, Suchanew, Komarow, Karakulow — 1:27,6 przed zespołem czeskosłowackim (Simek, Rek, Lazińska, Horcok, który czasem 1:28,3 ustanowił nowy rekord krajowy.

W konkurencji kobiecej zwyciężyły również zawodniczki radzieckie (Bilowa,

Podziękowanie
PP. Doktorowi KOMOROWSKIEMU
i Felczerowi GARMULEWICZOWI
Z KIELC
serdeczne podziękowanie za staranne
leczenie i troskliwą opiekę

S. i P.
Kazimierz
SMOLEŃSKI
w czasie jego długotrwałej choroby
składa
272-1
RODZINA.

»Ogólny kryzys planu Marshalla«

Konferencja paryska państw Zach. Europy
zdecydowanie odrzuca żądania brytyjskie

PARYŻ (PAP). W Paryżu rozpoczęły się obrady przedstawicieli krajów marszalskich w sprawie wysuniętego przez rząd brytyjski postulatów zwiększenia przydziału dolarów dla W. Brytanii.

Przedstawiciele Francji, Włoch, Belgii i Holandii wypowiadali się stanowczo przeciwko uwzględnieniu prośby rządu brytyjskiego i wysuwają następujące argumenty:

1. Żądanie W. Brytanii może być postrzegane jako próba umocnienia jej pozycji w organizacji marszalskiej skutki. To stało ono bowiem wysunięte w momencie, gdy Kongres amerykański zmierza do redukcji funduszy marszalskich.

Wielu uczestników konferencji podkreśla, że wśród członków Kongresu panuje brak wiary w skuteczność planu Marshalla. W tej sytuacji żądanie brytyjskie spowoduje jedynie wzrost opozycji przeciwko planowi Marshalla.

2. Delegaci Francji, Włoch i innych krajów marszalskich uważają, że uwzględnienie żądania W. Brytanii nastąpiłoby ich kosztem. „Humanie”, komentując obrady państw marszalskich w Paryżu, stwierdza, iż rozpoczęły się one w atmosferze szczególnie napiętej.

Kryzys gospodarczy St. Zjednoczonych odbił się poważnie na sytuacji gospodarczej W. Brytanii. W związku z tym te dwa mocarstwa imperialistyczne pragnęłyby zrzuć na swych słabszych partnerów własne trudności ekonomiczne i finansowe.

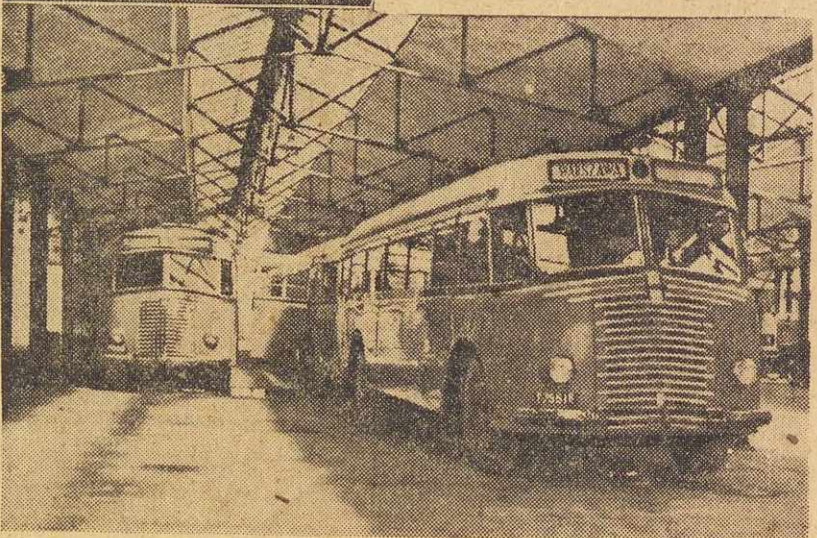
Kryzys gospodarczy St. Zjednoczonych odbił się poważnie na sytuacji gospod

W 15 minut zamiast 14 godzin!



Stołeczna Stacja Obsługi PKS przy ul. Wolskiej jest największą tego rodzaju w Polsce. Garaże tu ponad 200 autobusów, które przed codziennym wyjazdem na trasę są poddawane szczegółowemu przeglądowi. Dzięki licznym pomysłom racjonalizatorskim, czas trwania remontów jest coraz krótszy.

Na zdjęciu: majster Muraszew (na pierwszym planie), który wymalował ściegacz do odkracania wtryskiwaczy. Po zastosowaniu ściegacza odkracanie wtryskiwaczy trwa 15 minut, zamiast 14 godzin! Na dole: odremontowane autobusy czekają w garażach na odjazd.



JOHN STUART

BYK I CZŁOWIEK

(Od własnego korespondenta API dla „Życia”)

Nowy Jork, w lipcu.

Dwa lata temu pan C. E. Wilson, prezes Zarządu największego przedsiębiorstwa samochodowego USA, „General Motors” kupił za 16.000 dolarów premię w wysokości 100.000 dolarów, którą otrzymał za wybudowanie weterynaryjnego pochylacza się z niepokojem nad rozciągniętym na ziemi, bez widnych cielskim. Jeden z nich oświadczył nareszcie, że należało by byka prześwietlić, drugi dodał, że potrzebne jest specjalne silne aparat Rentgena. Wówczas pan Wilson oświadczył, że największy i najlepszy aparat Rentgena należy do jego przyjaciela, prezesa „General Electric Corporation”.

Wysłano wiele depesz i zamówiono międzymiastową rozmowę telefoniczną.

W ciągu dwóch godzin olbrzymi aparat został załadowany na potężny samolot i przelany do miasta, położonego w pobliżu farmy, w której chorował byk.

Bycie trudności

Cieciarka wysłana po aparat na lotnisko okazała się za mała. Trzeba było czym prędzej sprowadzić inną. Gdy nareszcie aparat dotarł do farmy, wydarzył się nowy, tragiczny incydent. Miejscowy przewód elektryczny okazał się za słaby. Zwrócono się do elektryka: dwie ciężarówki pełne techników ruszyły w nieprzystosowanym tempie pod eskortą policji do farmy, gdzie chory byk dogorywał obok nieużywanego aparatu Rentgena. Specjalny przewód został zmontowany i połączony z aparatem. Następnie puszczono prąd i byk został nareszcie prześwietlony. Niewiele to pomogło, gdyż mimo wszystkich tych zabiegów premii w byk zdechł.

A teraz posłuchajcie o tym, jak przedsiębiorstwo pana Wilsona, „General Motors”, postąpiło nie z bykiem lecz z człowiekiem, jednym ze

swych pracowników, Ceolarem Wheelockiem. Wheelock jest Murzynem i pracował poprzednio w jednej z fabryk „General Motors”. Był silny, zreczny i uchodził za świetnego robotnika. Przy pracy obsługiwał piętnastofuntowy młot automatyczny. Młot ten uderzał w blok metalowy, wagi osiemdziesięciu funtów.

Bycie praca

Wheelock podnosił blok metalowy z taśmą transportowej, podkładał pod młot i znów odkładał na transporter. Podnosił pięćdziesiąt bloków na godzinę, przez siedem i pół godzin dziennie. W ciągu sześciu dni w tygodniu podnosił codziennie około czterdziestu ton. Po pewnym czasie Wheelock był tak wyczerpany i zbolaty, że nocami nie mógł spać. Poszedł do lekarza, który dał mu zaświadczenie, że o ile nie dostanie lepszej pracy, załamie się ostatecznie. Opinię tę zignorowano. Wheelock musiał opuścić fabrykę i położyć się do łóżka. Leżał przez parę tygodni, niezdolny do najmniejszego ruchu.

Różnica

Gdy stan jego zdrowia się polepszył, Wheelock zgłosił się do pracy. Poinformowano go jednak, iż ja stracił bezpowrotnie. Gdy zwrócił się o wypłatę ubezpieczenia od bezrobocia, dowiedział się, że „General Motors” założyło protest przeciwko wypłaceniu mu jakiegokolwiek zapomóg, gdyż „samowolnie” opuścił pracę. Związek zawodowy, do którego Wheelock należał, zajął się jego sprawą. Ale tymczasem Wheelock stał się bez grosza i nie może się leczyć. Zdał się na łaskę lekarza, który prześwietlił i stwierdził, że mu dolega, a nie ma pieniędzy na kosztowne prześwietlenie. „General Motors” wypłaca roczne swemu przesowemu 440.000 dolarów. Może sobie bez trudu pozwolić na prześwietlenie zdyktowanego byka. Ale jego robotnik może umrzeć bez prześwietlenia. Oba powyższe obrazy są całkowicie autentyczne. Nie wymyślił ich. Ich wymowa jest tak wielka, iż wszelkie komentarze są zbędne.

John Stuart

tomiasz piękne kostiumy i zastosowanie bogate efekty świetlne. Każdy z artystów tworzy odrębną sylwetkę, jednak zespół jest znakomicie wyrównany poziomem technicznym. Na szczególne wyróżnienie zasługują artyści ludowi RSFR i zaskarżeni artyści RSFR: Olga Lepieżyńska, Zofia Gołównia, Irena Tichomirowa, Asaf Messerer, Michał Gabowicz, Włodzimierz Preobrażenski, Jerzy Hofman, Borys Borysow i Georgij Tarabanow. Reszta zespołu godnie im sekunduje.

Lepieżyńska i Preobrażenski tworzą idealnie zgrany duet. Oboje są wirtuozami tańca klasycznego. Preobrażenski do fenomenalnej techniki i nieskazitelnej linii dołączył zręczność akrobata. Jego adagio w „Nocy Walpurgii” było nie tylko popisem, ale i skłonnością do zaskakujących, lecz i głębokiej kultury artystycznej. Lepieżyńska, niewielka, pulchniutka kobietka prawie fruwa po scenie, jakby wylamując się z praw ciążenia. Jej piękne arabeski i piruety wzbudzają westchnienia zadośćci wśród obecnych na sali przedstawicieli sztuki tanecznej.

Gołównia wyróżnia się posagową budową ciała. Młodziczka Galina Pietrowa w Tańcu Rosyjskim Czajkowskiego łączy zalety dobrej klasyki z zacięciem charakterystycznym. Najsubtelniejsza kobiecość emanuje z Tichomirowej. Fragment z „Nocy Walpurgii” i „Melodii” Glucka zachwycał poezją. Młody tancerz Hofman, bez drgnięcia muskułu podrzucał się w powietrze, na ramię tancerki. Czerkaszka żyła jak iskra. Kapustina oszalała temperamentem w

ogłoszenie ostatniej uchwały Watykanu w sprawie groźby klątwy ponownie zwróciło uwagę światowej opinii publicznej na SWIECKĄ politykę Papieża Piusa XII. Ilekroć Stolica Apostolska, w ostatnich 10 latach zabierała głos w sprawach politycznych, były to zawsze wystąpienia na rzecz sił najbardziej wstecznych i reakcyjnych. Uwidoczniło się to zwłaszcza podczas drugiej wojny światowej i w okresie bezpośrednio poprzedzającym jej wybuch.

Lecz nie zawsze Watykan zabierał głos publicznie, częstokroć wysłannicy Papieża działali za kulisami. Przypomnijmy poniżej kilka takich mniej znanych wystąpień politycznych Watykanu.

Lato 1939 roku

Natychmiast po śmierci Piusa XI wiadomo było, że największe szanse wyboru na jego następcę ma kardynał Pacelli, długoletni nuncjusz w Monachium i w Berlinie, znany jako gorący zwolennik Niemiec, gdzie spędził 12 lat swego życia. Gdy 16 lutego 1939 roku Kolegium Kardynalskie przyjeżdżało do Watykanu, ambasador niemiecki Diego von Bergen wygłosił długie i obłudne przemówienie w znanym stylu hitlerowskim o „przełomowym okresie historii”, o „tworzeniu się nowego świata” i o „zasadniczej roli papieżstwa”. Sens tego przemówienia był jasny: Niemcy pragną wyboru Papieża przychylnego dla państw „osi”.

Kolegium Kardynalskie zastosowało się do tego życzenia. Kardynał Pacelli został Papieżem.

Już po kilku miesiącach Pius XII wystąpił jako rzecznik interesów hitlerowsko-faszystowskich. Dnia 3 maja 1939 roku watykański Sekretariat Stanu wysłał instrukcje dla nuncjuszy apostolskich w Warszawie, Berlinie, Paryżu i Rzymie. Celem tych instrukcji było skłonienie Polski i Francji do ustępstw na rzecz Niemiec i Włoch. Gdy ta interwencja Papieża pozostała bez skutku, nuncjusz Cortesi dnia 13 czerwca 1939 roku udał się do prezydenta Mościckiego i raz jeszcze zalecał mu rozpoczęcie pertraktacji z Niemcami. Jednocześnie Papież doradzał przez nuncjusza, by prasa polska przestała krytykować hitlerowskie Niemcy. Na początek lipca tegoż roku nuncjusz Cortesi raz jeszcze ofiaruje usługi swoje i Papieża w roli pośredników, namawiając do ustępstw w sprawie Gdańska.

Jak wiadomo, w tym samym czasie trwały pertraktacje między rządami Zw. Radzieckiego, W. Brytanii i Francji w sprawie wzajemnej pomocy na wypadek ewentualnej agresji Niemiec. Jak wiadomo, rozmowy te nie dały żadnego wyniku, gdyż przedstawiciele angielscy i francuscy na konferencji w Moskwie mieli wyraźne instrukcje, że ich rządy nie życzą sobie pozytywnego wyniku konferencji. Mniej znany jest fakt, że to właśnie Watykan przeszedł Londyn i Paryż przed „zbyt bliską” współpracą z Moskwą, że to właśnie delegat apostolski w Londynie w tym czasie złożył rządowi brytyjskiemu oświadczenie „w sprawie niebezpieczeństwa wynikającego dla chrześcijaństwa ze współpracy ze Związkiem Radzieckim”.

Pamiętny wrzesień...

Gdy 1 września wojska hitlerowskie wtargnęły do Polski, Pius XII nie znalazł słów potępienia dla napastników. A gdy zaczęły się nieznane w dziejach ludzkości bombardowania miast i mordowania ludności cywilnej, Papież nadal milczał. To

milczenie trwało aż do końca wojny. Oficjalne źródła watykańskie przemilczały nawet ogłoszony w roku 1941 w Londynie memoriał kardynała Hlonda w sprawie prześladowań religijnych w Polsce, złożony Piusowi XII. Postępowanie Watykanu wobec Polski zostało ujęte przez konserwatywny tygodnik angielski „The Economist” w następujących słowach: „Watykan wstrzymuje się od ustalenia, kogo Kościół uważa za napastnika. Ofiary czują się oczywiście pokrzywdzone przez to, że Watykan nie gędy nie złożył wyraźnego oświadczenia, iż Niemcy i Włochy są napastnikami, a Polska i Grecja — nie”. (Nr z dn. 11.IX. 1943).

W interesie Niemiec

W zakończeniu kampanii wrześniowej w Polsce, Papież przyjmuje przedstawicieli kolonii polskiej w Rzymie i oświadcza im: „Jak kwiaty Waszej Ojczyzny, które czekają pod grubym powiewem wiośny, tak Wy, wierząc w skutki modlitwy, czekacie godzinie niebiańskiego pocieszenia”. Mniej niebiańskie, a bardziej przyziemne są przysługi, które Pius XII w tym samym czasie oddaje Niemcom. W drugim połowie września 1939 roku Papież kieruje orędzie do rządów w Londynie i Paryżu, w którym zaleca im przyjęcie niemieckich propozycji pokojowych. Treścią tych propozycji jest pozabawienie Polski znacznej części terytorium na Zachodzie.

W październiku tegoż roku Papież uznaje za stosowne określić wojnę jako „walkę interesów o sprawiedliwy rozdział bogactw, którym Bóg obdarzył ludzi”. Brzmi to jak cytaty z przemówień Hitlera. Toteż nie dziwi nas, że na początku 1940 roku Watykan, znów z inicjatywy Niemiec, bada grunt w sprawie możliwości pokoju. Do Rzymu przybywa w lutym angielski biskup katolicki Griffin, a w marcu — Ribbentrop, który zostaje przyjęty przez Papieża. Sens tych wszystkich tajnych rozmów sprowadza się do tego, by Niemcy, Włochy Anglia i Francja wspólnie uderzyły na Związek Radziecki.

Równoległe z tymi kłopotami anty-radzieckimi, coraz bardziej popierając się stosunki Watykanu z reżimem hitlerowskim. W sierpniu 1940 roku w Fuldzie odbyła się konferencja niemieckich biskupów katolickich, która wysłała pismo holdownicze do

Hitlera. Decyzje tej konferencji ugodniono uprzednio z Watykanem. Po spotkaniu w Fuldzie, biskupi niemieccy zarządzają odprawianiem w kościołach modłów za Hitlera, a Watykan śpiewy (25 listopada 1940 roku) z wyjątkiem, że „było zawsze zwyczajem Kościoła modlić się za świeckimi kierownikami państw”. Zawsze? Po równaj np. stosunek hierarchii kościelnej do władzy ludowej...

Niemniej serdeczne są stosunki Watykanu z prohitlerowskim rządem francuskim w Vichy. Oficjalny organ Watykanu w lipcu 1940 r. zachwala zdradców Francji Petain'a i Laval'a i wyraża przekonanie, że poprowadzą oni Francję „po drodze odrodzenia” (znów jak gdyby cytaty z Hitlera). We Włoszech trwa przyjaźń Watykanu z Mussolinim, zapoczątkowana jeszcze w 1929 roku, podczas podpisania Układu Laterańskiego. Władze duchowe nie akceptują tu tekst modlitwy: „...O, Panie Boże, ochraniaj Duce, aby mógł on długo żyć dla faszystowskiej Italii”. A we wrześniu 1940 roku Papież przyjmuje kierowników włoskiej Akcji Katolickiej i nawołuje ich „do okazywania szacunku i posłuszeństwa władzom państwowym”.

Również za wiedzą i zgodą, jeżeli nie na polecenie Watykanu, ks. Tisio i Hlinka działają przeciw Czechosłowacji, a na rzecz Niemiec. A gdy wojska hitlerowskie przekraczają w 1941 roku granice Związku Radzieckiego, Watykan natychmiast uzyskuje prawo wysłania misyj na okupowane terytoria rosyjskie.

Kierunek na Wall Street i... Niemcy

Politycy watykańscy są jednak ostrożni i nie stawiają wszystkiego na kartę hitlerowską. Już w grudniu 1939 roku do Rzymu przybywa Myron Taylor, wybitna postać amerykańskiego świata kapitalistycznego, który zajmuje stanowisko osobistego przedstawiciela prezydenta USA przy Papieżu. Roosevelt chce przez Taylora wypłynąć na Watykan. To mu się nie udaje. Natomiast Watykan przez Taylora nawiązuje kontakt z ludźmi z Wall Street.

W marcu 1943 roku można już prze widzieć, że losy Hitlera są przesądzone. Do Watykanu przybywa z Nowego Jorku arcybiskup Francis Spellman, który po wojnie dostaje kapelusza kardynalskiego. Spellman jest wysłannikiem ludzi, którzy faktycznie rządzą Stanami Zjednoczonymi: wielkich bankierów i przemysłowców. W dziejach Watykanu zaczyna się nowa rozdział, który przyszy historycy za tytułowy chyba „kierunek na Wall Street”. Na Wall Street, forsujący odbudowę agresywnych Niemiec.

Do tego właśnie rozdziału należy ostatnia uchwała Watykanu w sprawie możliwości wyłączenia ludzi, mających postępowe poglądy społeczno-polityczne, oraz coraz cieplejsze przemówienia Piusa XII pod adresem reakcyjnych, antypolskich i rewizjonistycznych Niemiec. Przemówienia, w których Watykan niedwuznacznie atakuje prawa Polski do jej Ziemi Zachodnich.

Witold Humnicki

Rywalizacja 3 fabryk

Żalnych reklamacji — 13 proc. wzrost produkcji

Fabryki urządzeń kolejowych w Krakowie, Bydgoszczy i Gotartowicach zainicjowały międzyzakładowe współzawodnictwo pracy, którego warunki obejmują: procent wykonania planu, jakość produkcji, wykorzystanie maszyn, wzrost wydajności, obniżenie kosztów własnych, poprawienie dyscypliny pracy, bezpieczeństwo i higienę pracy.

W pierwszym etapie, w okresie od 1 kwietnia do 30 czerwca b. r. zwyciężyła fabryka bydgoska przed fabryką krakowską w Gotartowicach.

Ostatnie wydawnictwa

Nakładem Spółdzielni Wydawniczej „Książka i Wiedza” ukazały się ostatnie następujące książki:
ZOFIA PROZOP-SATANOWSKA — Topla. (Część pierwsza). Str. 329.
HOWARD FAST — Droga do wolności. Tłumaczyła Zofia Meisner. Str. 321.
ELIZA ORZESZKOWA — Dwa bieguny. Str. 301.
WIERA PANOWA — Krużyłcha. Przekład Jerzego Brzeczowski. Str. 269.
JACEK WOŁOWSKI — Gnieźnieński list episkopat. Str. 38. Cena 2 zł. 50.
JAN WILCZEK — Nr. 16 produkuje.

Z KRAJU

(Obsługa własna)

POMNIK GEN. WALTERA
WROCŁAW. Powstał tu komitet budowy pomnika Karola Świerczewskiego.

ZDOBYWCA SZCZYTÓW
WROCŁAW. Przebywa tu artysta malarz i alpinista turecki dr. Oerars z Ankarą, zdobywca szczytu Ararat. Po zwiedzeniu miasta między innymi i muzeum wojskowego, udał się przez Sobótkę do Jeleniej Góry.

LEGNICA PRZODUJE
LEGNICA. — Przerzucającymi powiatami w akcji zwinnej są: Prochowice, Milkowice i Krotoszyce. W

gminie Wądroże Wielkie traktorysta Smutek sprzedał 5 ha żyta w ciągu 6 godz.

KOKSOWNIA OSZCZĘDZA
WROCŁAW. — Racjonalizator syn robotnika ob. Bilski — asystent ruchu koksowni „Viktoria”, zastosował przy drzwiach pieców uszczelki zastępujące sprężone powietrze z zagranicy sznur. — Koksownia zaoszczędziła na wynalazku 3,5 miliona zł.

Inne usprawnienia wprowadzane przez niego dały około 2 milionów zł oszczędności.

Drugim racjonalizatorem z tejże koksowni jest ob. Franciszek Kurnik, który zastąpił zniszczone pasy transportowe trwałymi pasami gumowymi ze starej taśmy gumowej.

ŻNIWA W PEŁNI
KRAKÓW. — Na terenie Dębicy w dniach od 25 do 29 lipca stanęło do żniw w majątkach państwowych 2000 urzędników biurowych i robotników.

GÓRA SPADA NA OSIEDLE
JORDANÓW. — W skutek długotrwałych deszczów na Przysku pod Jordanowem pękła sąsiednia góra i zaczęła się obsuwać na osiedle z szybkością 1 metra na dobę.

RZESZOWIANIE — REKORDZIŚCI
RZESZÓW. — 27 bm. zespoły murarskie zatrudnione przy budowie do mu Polskich Zakładów Zbożowych w Rzeszowie ustanowiły nowy rekord. Pierwsza trójka: W. Szopa, J. Selski, F. Stochla wmurowała w przeciągu 8 godzin 22.769 cegieł.

JESZCZE JEDNA WYSTAWA NA ŚLĄSKU

CIEPLICE. Otwarta została w Cieplicach Śląskich — Zdroju wystawa przemysłu artystycznego oraz prac miejscowych plastyków.

Wśród licznych eksponatów zwracają uwagę wspaniałe dywany z państwowej fabryki dywanów smyrczyńskich w Kowarach, wyroby huty szkła kryształowego „Józefina” w Szklarskiej Porębie oraz piękne prace uczniów państwowej szkoły przemysłu drzewnego w Cieplicach.

Z MUZYKA NA WIES

WROCŁAW. Staraniem ZMP wyjeżdża z Wrocławia w dniu 31 lipca z orkiestrą do okolicznych wsi młodzież ZMP i nieorganizowana, aby pomóc gromadom wiejskim w akcji żniwnej.

Finezja — humor — patos

Gościnne występy Moskiewskiego Baletu w Warszawie

„Koncertem” nazwano premierę Państwowego Akademickiego Wielkiego Teatru ZSRR, w odróżnieniu od następnych programów, które wypełniać miałyby zespoły baletowe lub ich większe fragmenty. Ta mozaika drobnych form tanecznych, słówek, duetów i scen zespołowych stała się nie jako próba sił tego wspaniałego zespołu. Poprzez formy baletu klasycznego, zmodyfikowanego pantomimę, o powieści lirycznej doszliśmy do nowoczesnej groteski i obrazu dramatycznego.

Balet radziecki nie zastyga w klasycznych kanonach. Rzucił wprawdzie kilka najczyściej wyjętych z baletu, ale najnowszym środkiem ekspresji choreograficznej, w tańcu charakterystycznym potrafił sięgnąć do najbliższych przeżyć człowieka dnia dzisiejszego, targnąć sumieniem społecznym. W pełnym napięciu dramatycznego rewolucyjnym „Tańcu Basków”, stanowiącym fragment baletu „Płomień Paryża”, po mistrzowsku operuje wielkim zespołem, z rozmachem mistrzów pędzi malując poszczególnie postaci. Jest to współczesny realizm w połączeniu z niedoścignioną doskonałością techniczną tańca klasycznego. Jest to nasycone nową treścią wspaniałą tradycją najlepszego baletu świata.



Wielkie połączenie z siłą — oto duet aniołami i pary tancerzy: Gołównia i Hofman w „Fantazji Wesołochy”. W tle: „Ciepłota”.

JACEK WOŁOWSKI

ODPOWIADAM NA LISTY

W związku z reportażami o mnie, mam nadzieję, że w Lublinie i niedo-
szłym cudzie w Wyszkowie, otrzyma-
łem dużo listów.

Jak zwykle część listów zawierała
słowa życzliwe. Za te życzliwe słowa
dziękuję. Czasem są one potrzebne.

Inne...
No tak. Wydaje mi się, że będę w
zgodzie z faktycznym stanem rzeczy,
jeśli te inne listy nazwę raczej nie-
życzliwymi.

Nazwano mnie w nich bez bliższej
argumentacji starym łajmem, parszy-
wą świnią, gnojkiem, obstruganym
wołem, tłustą gniadą, wyrokiem z
piekła rodem, oparszywanym psem,
starą fładrą. Porównano mnie do gni-
jącego kota, do wyleńskiego byka,
do zmił na polskim łonie wyhodowa-
nej. Zarzucono mi, iż zostałem prze-
kupiony za czerwone ruble, za ruble
w złocie, za dolary, za wielopokojowe
mieszkanie i wytworną limuzynę.

Wreszcie wierni moi korespondenci,
nazywający się „starymi Polakami”, a
przysyłający mi raz na miesiąc z za-
dzielającą punktualnością rozmaite
srogie wyroki i tym razem przysła-
li mi łączniczy list, treści następującej:
„Zginiesz, świeczko żojowa, nie swoją
śmiercią”.

Transport repatriantów z Berlina
przybył do kraju

Do Szczecina przybył 346-osobowy
transport repatriantów z reemigrantów
z Berlina, przeważnie górników, któ-
rzy skierowani zostali do pracy na
Śląsku. Inni, w liczbie 30 osób, osie-
dlią się na Pomorzu.

Z transportem przybyło również
siedmiorgo dzieci polskich z amerykań-
skiej strefy Niemiec.

Polsk e trawlerzy wrócili
z Morza Północnego

Do portu gdynieńskiego wrócili z da-
lekomorskich rejsów na Morze Pół-
nocne trzy trawlerzy „Syriusz”, „Vul-
kan” i „Jupiter”. Pierwszy przy-
wiozł 60 ton drugiego ponad 32 tony,
a trzeci 125 ton. Większość ładunku
stanowią sardynki.

Suknia - Kameleon

»Moda i Życie
Praktyczne«
nr 22

Rady starej gospodyni

Różne „letnie” rady

Pamiętajmy, że:
**PRZED ODNAWIENIEM MIE-
SZKANIA** należy usunąć wszyst-
kie drobne meble i przedmioty, a
reszcie mebli, których usunąć nie
możemy, należy zabezpieczyć
przed opryskaniem farbą i wap-
nem, przez przykrycie ich stary-
mi szmatami, ewent. papierami.
Lampy ołwiaty dokładnie w sta-
re przesłania, lub inne przy-
krycia. Podłogę zaszlepiemy gru-
bymi papierami, lub posypmy
grubo zwilżonymi trocinami. Po
skończeniu malowania, wyrzuć-
my papiery, zmiećmy trociny, pla-
my na podłodze, zmijmy i zapa-
stujmy ją. Drzwi i framugi umy-
my wodą letnią z amoniakiem.

LETNIE BIAŁE PANTOFLE
z gładkiej skóry oczyścić możemy
gumką od ołówka. Jeśli są plamy
przeźrzyźmy je watką zwilżoną
eterem lub acetonem, uważając,
aby pocierać za każdym razem
czystą watką.

Mogę wybaczyć oparszywanego psa,
starą fładrę. Mogę wybaczyć porów-
nanie mnie do gnijącego kota, czy do
wyleńskiego byka. Lecz żojowa świe-
czka — to już chyba przesada.

*

Pozostały mi jeszcze dwa listy, któ-
rym pragnąłbym poświęcić trochę wię-
cej miejsca. Listy te bowiem poza
niewłaściwie bogatą kolekcją wymy-
słów zawierały również ślad argu-
mentacji.

Pierwszy z nich napisany w imie-
niu duchowieństwa lubelskiego podpi-
sany został przez trzech panów. Nie
podaje ich nazwisk, bo choć nie wpa-
nie, że są fałszywe, na wszelki wypa-
dek nie chciałbym im rościć przykro-
ści.

Twierdzą oni tak: cud w katedrze
lubelskiej był, a biskupi stwierdzili
w swoich listach pasterskich, że go
nie było bo im tak władze kazały.

Szanowni przedstawiciele duchow-
ieństwa lubelskiego, macie znacznie
gorsze pojęcie o swoich biskupach, niż
np. ja. Bo mnie się wydaje, że gdyby
istotnie cud był, biskupi ze strachu
przed starostą nie napisali listu pa-
sterskiego, zaprzeczającego cudowi,
tak jak to uczynił biskup Kałwa, czy
rektor katedry lubelskiej czy dziekan
w Wyszkowie.

Szczerze mówiąc nie o wszystkich
biskupach mam bardzo wysokie mni-
szenie, lecz przez zwykłą ludzką uczi-
wość żadnego z nich nie oskarżyl-
bym o tego rodzaju — z punktu dok-
tryny katolickiej — niskie tchórz-
stwo jak kolportując tego rodzaju
wiadomości uczynili to w liście do
mnie oraz czynią zapewne codziennie
w rozmowach ze znajomymi podpisa-
ni pod listem przedstawiciele lubel-
skiego duchowieństwa.

*

Drugi list, na który pragnąłbym od-
powiedzieć nieco szerzej to niestety
anonim.

Autor porównawszy mnie uprzej-
mie na wstępie do wółu, a dalej już
tytułując per „Jacuniu” — kpi sobie

NASI CZYTELNICZY PISZA

Zapomniane miasteczko

Sygnały przez dziurę w płocie dotarły do stolicy

Nasze miasteczko Kałuszyn zdziela-
kowały hordy hitlerowskie. Po dzia-
łach sterca ruiny domów, a ludność
gnieździ się w warunkach jaskinio-
wych.

na funty z faktu, iż nie wierzę w cu-
da. Tym też tłumaczy, iż mimo dwu-
krotnej bytności w katedrze nie oso-
biwego tam nie zauważyłem. Nie
traci widać jednak nadziei, iż w cu-
da zaczęły wierzyć i to zapewne powo-
duje, iż rzec jak to się mówi usiłuje
mi łopata do głowy włożyć.

Wyjaśnia więc, iż ludzkość od wie-
ków tęskni do zjawisk niezwykłych i
gdyby np. król Zygmunt stojący na ko-
łumnie zaczął sobie tupać nogą, zebra-
łyby się tam nie mniejsze tłumy, niż
w Lublinie i sławili by moc Boską. W
końcu miły autor grozi mi karą po
śmierci.

*

Wydaje mi się, iż Sodalis Maria-
nus, który do mnie ów list napisał,
jak na mój gust zbyt cynicznie pod-

Pół świata za sobą

STĘSKNIENI ZA POLSKĄ
stanęli reemigranci w Białej

(Korespondencja własna „Życia”)

Wśród 384 osób, które powróciły z
Chin i Mandżurii — jest 79 dzieci,
sporo młodzieży, kilkunastu dzia-
skich jeszcze starców w wieku 70—80
lat i dobrze trzymająca się 101-letnia
Z. Baranowska.

Sa całe rodziny i ludzie samotni,
wysmukłe dziewczęta i ułaskiego
wzrostu chłopcy. Niektórych wygnała
z ojczyzny zawierucha pierwszej woj-
ny światowej; inni wyjechali jeszcze
wcześniej w poszukiwaniu dobrej
nagradzanej pracy przy budowie wiel-
kiej linii kolejowej wschodnio — sy-
beryjskiej. Opowiadają, że dobrze im
się tam działo: w dalekiej Mandżurii
uczuciu, zdolni i pracowity Polak zy-
skali szacunek i uznanie.

chodzi — szczególnie z punktu widze-
nia doktryny katolickiej — do zagad-
nień wiary.

Ja na przykład by nie dotknąć czy-
ichś uczuć, nie pozwoliłbym sobie po-
równywać nastrojów prostego wie-
żącego ludu, omamionego wieściami
o cudzie i gromadzącego się przed lu-
belską katedrą, do nastrojów, w ja-
kich oczekiwałyby tłumy, żadne zo-
baczenia jak król Zygmunt podryguje
na swojej kolumnie.

A mam pewne podstawy sądzić, iż
ten kto do mnie pisał to nie jest: prze-
ciwny, wierzący człowiek, lecz jeden
z aktywistów ruchu katolickiego w
Polsce.

Szczerze mówiąc nie lubię cyników.
Szczególnie cyników w sutannach.
Jacek Wołowski

PRZESZŁOŚĆ

Po 3-miesięcznych przygotowaniach
i likwidacji spraw osobistych wyru-
szył transport 3 lipca br. z Chabina
w kierunku stacji granicznej Man-
dżurii. Po dokonaniu na komorze chiń-
skiej formalności celnych — wjechał
w terytorium Zw. Radzieckiego. Po
przez Cziłe, Irkutsk, Krasnojarsk, No-
wosybirsk, Omsk dotarli do Europy.
Czelabińsk rozpoczął nową trasę po-
dróży.

Z Czelabińska — objaśnia nam
w rozmowie, prowadzonej na podwo-
zu baraków PUR-u, kierownik „esse-
lonu” repatriacyjnego Mieczysław
Hebda — jechaliśmy na Złotost, Sy-
zran, Kuibyszewo, Rosław, Barano-
wicz i Brześć. 25 lipca, o godz. 11.30
stanęliśmy w Terespolu nad Bugiem.

Na pewno — wracam — 23-dnio
wa podróż z Chabina do Polski prze-
mówia wszystkich?

TRUDY, KTÓRE SIĘ ZAPOMINA
— 23 dni podróży, choćby nawet w
lüksowym pulmanowskim wagonie
odczuliśmy każdy najbardziej zaharto-
wany podróżny. Lecz na widok pol-
skich słupów granicznych, żołnierzy
polskich, funkcjonariuszy kolejowych
z polskimi odznakami — zapomnieli-
śmy o trudach podróży. Trudno było
utrzymać ludzi w wagonach... Mimo,
że pociąg był jeszcze w biegu, wszy-
scy cisnęli się do szeroko otwartych
drzwi wozów, by — mówię ze wzru-
szeniem ob. Hebda — nasycić wzrok
ukazującym się krajobrazem polskim,
który jeden z nas widział kilkadzie-
siąt lat temu, inni, ci młodszy i naj-
młodsi, widzą po raz pierwszy, znając
Polskę tylko z opowiadań swych ro-
dziców.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Więcej jednak mieliśmy w Man-
dżurii wiadomości o kraju?
— Książka polska, mowa i obyczaje
krzepły nas i tworzyły więź z kra-
jem. O straszliwej martyrologii pol-
skiej pod okupacją hitlerowców do-
wiadujemy się szczegółów dopiero
tutaj. Dzięki komunikatom radiowym,
prasie i tamtejszym organizacjom pol-
skim byliśmy jednak dość dobrze po-
informowani o Polsce Odrodzonej, to
też od dłuższego czasu czyniliśmy sta-
rania o powrót do kraju.

Wię

ŚWIAT ZMIENIA

Żółw-vegetarianin



Żółwieca smieła dwa jajka. Siedzi na nich odzian, na zmianę z małżonkiem.

Żółw należy do rzędu gadoń, ma ciało spłaszczone i pokryte pancerzem, złożonym z dwóch tarcz: bardziej wypukłej, grzbietowej oraz płaskiej brzusznej.

Budowa tego pancerza jest swego rodzaju dziełem sztuki. Każda z tarcz

składa się z szeregu płytek kostnych, pokrytych od zewnątrz płytkami rogowymi, zestawionych w jedną całość z matematyczną precyzją. Obie tarcz połączone są z sobą nieruchomo.

W tym wspaniałym zbrojnym rynsztunku jest sześć otworów, przez które żółw dowolnie wysuwać może na zewnątrz: głowę, ogon i obie pary kończyn.

Samice żółwi składają jaja okrągłe, pokryte błoną pergaminową, lub zwapniałą. Po złożeniu jaj samica robi w ziemi, zwykle w pobliżu wody, otwory i wkłada w nie jaja.

Żółwie na lądzie poruszają się powoli, przewrócone na wznak nie są w stanie w ogóle się poruszać. W wodzie pływają doskonale i szybko. Żyją długo, do paruset lat, a żywią się roślinami.

Stworzenia te żyją przeważnie w krajach o klimacie ciepłym. W Polsce reprezentowany jest jeden tylko gatunek, mianowicie — żółwie błotne.

Pewne gatunki żółwi tropikalnego dostarczają szylkretu, wyrabianego z rogowych płytek ich pancerza. (r)

OD RTECI DO PENICYliny

Choroby weneryczne dziś uleczalne w 100 proc.

Pierwszym lekarstwem przeciw kiłowi była rteć. Jej dobroczynne skutki odkryli nie lekarze, lecz robotnicy chory na kił, pracujący w hiszpańskich kopalniach żywego srebra.

Pierwszą historyczną wzmianką o leczeniu kiły pochodzi od niejakiego Gruenpecka, pisarza czasów Odrodzenia, który w swej książce, wydanej w r. 1496, skarży się, iż skutkiem niewiedzy lekarzy musiał oddać się w ręce szarlatanów; przez nich też został „uleczony trzykrotnie” roztworami rtęci, złota i arseniku.

Srodki te stosowane chorem na zewnątrz, przez wcieranie i wypacanie, czyli tzw. „fumigacje”, następnie „dekoty” z drzewa Guaiacoli officinalis, rosnącego w okolicy kiły, na wyspie Haiti oraz kapiel mineralne stanowiły cały repertuar w walce z kiłą aż do dwudziestego wieku.

DOPIERO W XX WIEKU

Przez trzy wieki utożsamiano kiłę i rzeżączkę, nie umiano kiły rozpoznawać, przypisywano chorobie fantastyczne wprost przyczyny; przez całe trzy wieki w leczeniu kiły panowała skamieniała, bezprzykładna rutyna. Rteć i arsenik trwały zarządkami, ale trwały także i pacjenci.

Dopiero dwa wydarzenia wielkiej wagi: ustalenie kiły za pomocą anali-

zy krwi systemem Wassermanna i wykrycie samego zakaźnika kiły w 1905 roku przez Schaudinna i Hoffmanna, pchnęły leczenie na nowe tory.

W dwa lata później prof. Ehrlich i dr Hata wprowadzają do leczenia związek arspheninowy (606), udoskonalony później pod nazwą salvarsanu. Ale zarówno te środki, jak i później wprowadzone związki neosalvarsanowe, arseno-benzolowe, neosalvarsan i sulfarsphenaminy dawały często recydywy i powodowały zatrucie organizmu.

MALARIA LECZY KIŁĘ

W 1917 r. prof. Wagner-Jauregg, przebywający wraz z armią na frontach polowych, opracował sposób leczenia kiły objawów neurosyfilisa i porażenia stośa paciierzowego z powodu kiły za pomocą podwyższonej temperatury, wywołanej sztucznym zażarciem malarii.

W tak nieoczekiwany i paradoksalny sposób komar, siejący malarzyczą śmierć, stał się naraz bohaterem medycyny i dobroczyńcą ludzkości! Około 1920 r. zastąpiono trujące

kiłki jest nie tylko chorobą ciała. Niszczy człowieka fizycznie i deprawuje go nierzadko do obłądki. Nadto jest groźną chorobą społeczną ze względu na obojętność i potęstwo.

Historia walki człowieka z kiłą — to historia rozwoju nauk przyrodniczych, techniki i medycyny, ale także i historia rozwoju świadomości społecznej i poczucia obowiązku względem przyszłych pokoleń.

związki arsenowe bismutem. Niestety, okazało się, że nieszkodliwy dla człowieka bismut nie czynił również wielkiej szkody... zarazki kiły. Wypracowano zatem nowy, ulepszony sposób leczenia w ciągu 70 tygodni, a w 1924 r. dr Kyrle stosuje kolejno: arsen, bismut i malarie, skracając okres leczenia wczesnej kiły do osmiu tygodni.

WSZECHPOTĘŻNA PENICYLYNA

Użyte po wojnie lekarstwa sulfamidowe, dające początkowo błyskawicznie i świetne rezultaty, okazały się nierzadko przy dłuższym stosowaniu bezskuteczne.

Następuje wreszcie moment trium-

falnego wkroczenia do leczenia wszechpoteżnej penicyliny, która leczy rzeżączkę nierzadko w przeciągu zaledwie kilku godzin, a której doraźna od 1.200.000 do 2.400.000 jednostek leczy kiłę w ciągu 2—3 tygodni.

SZEROKIE RAMY AKCJI „W”

Oto pobięta historia leczenia

ciała. Ale kiła i choroby weneryczne są nie tylko chorobami ciała ludzkiego. Są to także choroby organizmu społecznego. Toteż sprawa zapobiegania szerzeniu się zarazy wenerycznej wkracza w dziedzinę samoobrony społecznej.

W tym celu organizowane są instytucje społeczne, korzystające z pomocy rządu i zajmujące się: 1) wyszukiwaniem chorych, 2) kierowaniem ich do specjalnych lecznic, 3) wyszukiwaniem wewnętrznych i międzyrodzajnych źródeł zarazy, 4) udostępnianiem taniej lub bezpłatnej kuracji, 5) uświadamianiem o szkodliwości chorób wenerycznych dla człowieka, jego potomstwa i dla całego społeczeństwa.

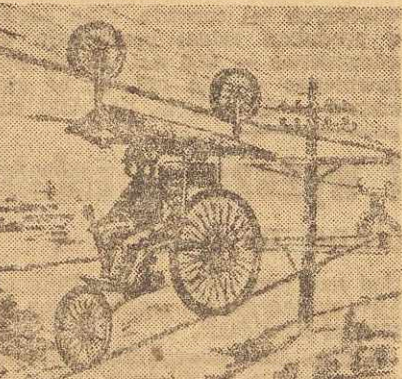
Te współczesne środki walki z kiłą, jako choroba społeczną, stosujemy obecnie w Polsce, w ramach akcji W(enerycznej). Tad. Laryssa

Te wynalazki były ongiś sensacją

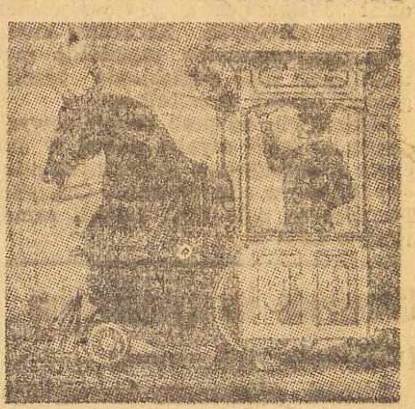
Wiek dziewiętnasty — to początek wielkiej współczesnej epoki wynalazków technicznych. Z chwilą, gdy telegraf, telefon, kolej parowa, gaz, stały się zjawiskiem powszechnym, zmógł się pęd do wynalazczości i odkrywczości we wszystkich dziedzinach nauki i techniki.

Wiele z dokonanych wówczas wynalazków zdało egzamin praktyczny, odegrało rolę pozytywną w postępie technicznym. Wiele innych — cieszyło się krótkim powodzeniem i zamarło w życiu, znalazło się już tylko na kartach historii. Były to takie wynalazki, których wady górowały nad zaletami. Bawiły nas dziś dziwacznością pomysłu, pewną niezdarnością i zabawnym kształtem. W swoim czasie stanowiły wielką, choć krótkotrwałą sensację.

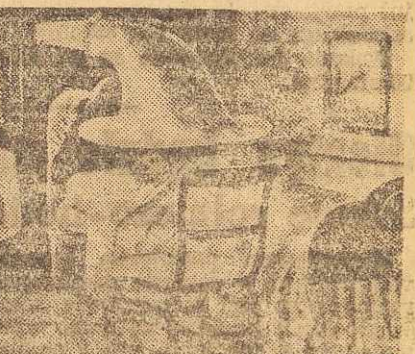
Oto na przykład:



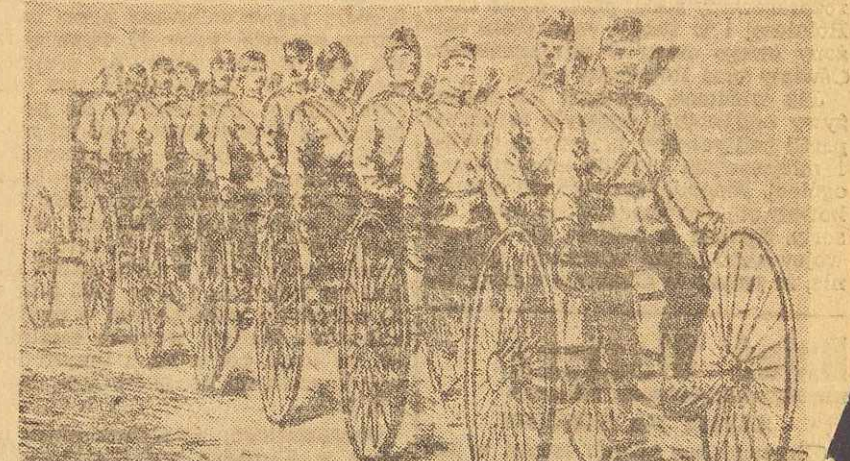
Wynalazek z 1890 roku: rower, napędzany kołami na drutach telegraficznych, które miały mu dostarczać siły napędowej. Rower powietrzny pozostał wynalazkiem tylko teoretycznym. Nie został nigdy zrealizowany.



Wynalazek z 1890 roku: samochód, napędzany kołami na drutach telegraficznych, które miały mu dostarczać siły napędowej. Samochód ten nie został nigdy zrealizowany.



Wynalazek z 1890 roku: rower, napędzany kołami na drutach telegraficznych, które miały mu dostarczać siły napędowej. Rower powietrzny pozostał wynalazkiem tylko teoretycznym. Nie został nigdy zrealizowany.



Wynalazek z 1890 roku: rower, napędzany kołami na drutach telegraficznych, które miały mu dostarczać siły napędowej. Rower powietrzny pozostał wynalazkiem tylko teoretycznym. Nie został nigdy zrealizowany.

Encyklopedia podręczna KOMUNIZM

Po socjalizmie nastąpił ustrój komunistyczny. Przejście z socjalizmu do komunizmu nie nastąpi drogą gwałtownych rewolucji społecznych, jak to miało miejsce przy przejściu od kapitalizmu do socjalizmu. Socjalizm budo-

wał się na podstawie zasady, że „od każdego według zdolności, każdemu według jego pracy”, podstawowa zasada socjalizmu była „od każdego według jego potrzeb”. Techniczny sposób podziału dóbr według tej zasady ustalił dopiero sam socjalizm komunistyczny.

Ogólne cechy społeczeństwa komunistycznego będą następujące (Stalin, Zasadnicze leninizmu, str. 531):

a) nie będzie prywatnej własności narzędzi i środków produkcji, a będzie własność społeczna, kolektywna; b) nie będzie klas i władzy państwa, a będą pracownicy przemysłu i gospodarstwa wiejskiego, rządzący się pod względem ekonomicznym jako wolne stowarzyszenie pracujących; c) podstawa organizowanego planowego gospodarstwa narodowego, zarówno przemysłowego jak i wiejskiego, będzie najwyższa technika; d) nie będzie przeciwieństwa między miastem a wsią, między przemysłem a rolnictwem; e) produkt będą rozdzielane w myśl zasady starych komunistów francuskich: „od każdego według zdolności, każdemu według potrzeb”; f) nauka i sztuka będą korzystają z warunków dostatecznie sprzyjających ich pełnemu rozkwitowi; g) jednostka wolna od troski o kawałek chleba i konieczności zabiegania o względy „możnych tego świata”, stanie się rzeczywistością.

Przejdzie do komunizmu możliwe będzie po ogromnym wzroście sił twórczych, co zagwarantuje obfitość przedmiotów spożywczych. Wzrośnie wydajność pracy. Przewidywane zostają wszystkie przydatki kapitalizmu w ekonomice i świadomości ludzi. Prace wykonać się będzie nie dla odczucia powinności, lub uzyskania pewnych produktów, lecz będzie to praca w pełni

dobrowolna. Stanie się ona pierwszą potrzebą życiową każdego człowieka. Praca będzie przywyczajeniem zdrowego organizmu.

W okresie socjalizmu rozkwitać będzie kultura i wzrastać poziom wykształcenia całej ludności. Przy przejściu do komunizmu wszyscy pracujący będą na poziomie techniczno-inżynierskim — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

W okresie komunizmu nie będzie różnicy między miastem i wsią. Miasto kapitalistyczne jest ośrodkiem przodu, miasto socjalistyczne — tym samym znacznie przeciwnie do socjalizmu — „szczytna” umysłowa.

PEŁZAJĄCE CYTRUSY WYTRZYMUJĄ MRÓZ I ŚNIEG

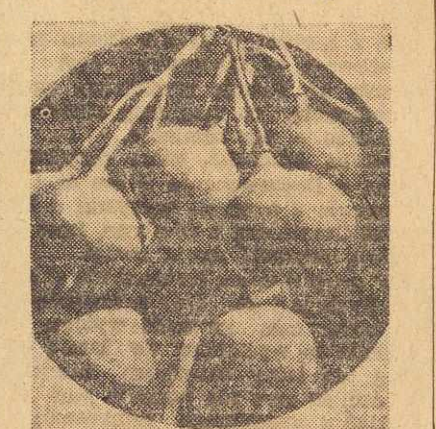
Pełny sukces selekcji krzewów herbaty

W ZSRR teorie I. W. Mieczurina wykorzystywane są praktycznie nie tylko w celu przesunięcia na północ uprawy roślin pasa umiarkowanego, lecz również dla aklimatyzacji w możliwie obszernej sferze roślin podzwrotnikowych.

Aklimatyzacja tych roślin jest prowadzona przez liczne zastępy ogrodników — praktyków i teoretyków, pod kierownictwem personelu naukowego słynnej Stacji Doświadczalnej Uprawy Roślin Podzwrotnikowych w Soczi na Kaukazie.

Biologiczne właściwości roślin herbacianych tylko z wielkim trudem ulegają przemianom. Na stacjach doświadczalnych np. w rodzimych plantacjach herbaty nie udało się dokonać selekcji w kierunku wyprodukowania szlachetniejszej odmiany tej rośliny. Na Cejlonie i Jawie prace w tym kierunku trwają bez rezultatu już od 50 lat.

Pierwsze odmiany selekcyjne, przy stosowaniu do nowych, zmienionych warunków wegetacji, udało się uzyskać dopiero w ZSRR, po przeprowadzeniu długich eksperymentalnych badań. Znalezione są już tam, w zupełności odpowiadające wymaganiom konsumpcyjnym, nowe odmiany herbaty, jak np. „gruzińska” Nr 1 i Nr 2, otrzymane w wyniku skrzyżowania pewnych południowych gatunków.



Owoce drzewa „tunga” dostarczają tłuszczu

W dziedzinie aklimatyzacji roślin podzwrotnikowych dużo uwagi poświęca się również roślinom cytrusowym (pomarańcze, cytryny i mandarynki).

POMARAŃCZE IDĄ NA POŁNOĆ

Naturalnym terenem wegetacji roślin cytrusowych w ZSRR było czarnomorskie wybrzeże Kaukazu. Zimą na wybrzeżu tym zwykle bywały przy mroźki, naukowcy zaczęli więc prowadzić selekcję cytrusów odpornych na niskie temperatury.

Teoria Mieczurina głosi, że hybrydy, powstające z krzyżowania gatunków, rosnących w odmiennych warunkach geograficznych, posiadają w początkowym stadium wegetacji wyjątkową

zdolność przystosowania się do nowych warunków zewnętrznych.

Skrzyżowano więc gatunki cytrusów, pochodzących z miejscowości bardzo od siebie oddalonych. Otrzymane rezultaty były niezwykle pełnym sukcesem. Wyprodukowano pierwszorzędną, bardzo smaczny gatunek pomarańczy bez pestek, oraz cytryny i mandarynki, odporne na mrozy.

Te nowe odmiany już rosną i owocują w licznych sowchozach.

Zastosowano nadto tzw. dwupiętrową metodę kultury drzew, która zwiększa ich wytrzymałość na mroz i dodatkowo wpływa na ilość owoców. Metoda ta polega na szczepieniu na drzewach, przystosowanych już do miejscowych warunków, odmian bardziej delikatnych, np. na koronie drzew mandarynkowych szczepi się pomarańcze. Ogólny zbiór owoców zwiększa się wtedy ponad 50%.

PEŁZAJĄCE CYTRUSY

Celem przesunięcia kultury cytrusów bardziej na północ, na obszary o ostrej zimie i większych opadach śniegowych, wyhodowano odmian krzewów cytrusowych pełzających, które pod śniegiem wytrzymują temperaturę —10° C i dojrzewają o 3—4 tygodnie wcześniej od normalnych.

Z powodzeniem też kulturyje się cały szereg roślin podzwrotnikowych, dających w obfitości tłuszcze jadalne i przemysłowe oraz oleje pachnące do wyrobów perfumeryjnych. Posuwają się też na północ drzewa eukaliptusowe, wysuszające bagna i dostarczające cennego drewna dla przemysłu, rośliny leśne, drzewa kokai, nowe, chinowe, kamforowe, aloe itp. L. S.

MRUŻENIE OCZU

ma wpływ na wybór zawodu

Mrużenie oczu to zjawisko tak powszechne i naturalne, że badaj nikt z wyjątkiem uczonych — nie przypuszczałoby, jak bardzo jest ono ciekawe i jak duże może mieć znaczenie praktyczne.

Naukowcy zajęli się sprawą mrużenia oczu fizyk angielski dr. Robert Lawson. Zebrał bogaty materiał obserwacyjny, który po przeprowadzeniu statystycznym pozwolił mu ustalić cztery kategorie „mrużących”:

do pierwszej zaliczył mężczyzn, mrużących oczy co 2,8 sek. i kobiety — co 4 sek. Jest to kategoria najliczniejsza, a ludzi tej kategorii określił Lawson nazwą „typu J”.

Okres mrużenia drugiej grupy „typu płaskowzgórze” jest znacznie dłuższy, wynosi 12 sek.

Ludzie następnej kategorii, „typu biłoidalny”, mrużą oczy co 3,6 sek. Wreszcie najmniej liczna kategoria „typu symetrycznego” mruży oczy przeciętnie co 5,8 sek.

OKRES NERWOWEGO NAPIĘCIA

W momentach silnego gniewu, niepokoju, strachu, podniecenia itp. napięcie nerwowe — częstotliwość mrużenia oczu wzrasta, podobnie jak pod wpływem dymu, pyłu, głośnego hałasu, ostrego światła itd.

Dzięki zdjęciom filmowym dr. Lawson obliczył, że przymknięcie powiek w czasie jednego ich zmruczenia trwa 0,05 sekundy, czas trwania opuszczonego powiek — 0,15 sek., a czas otwarcia — 0,15 sek.

ZAŻARCI GRACZE



cia powiek — dalsze 0,20 sek. Za każdym więc zmruczeniem powiek człowiek nie widzi przez 0,3 sek.

TYP „J” PRZEZ 12 MINUT NA GODZINĘ MA OCZY ZAMKNIĘTE

Mając powyższe dane i posługując się zwykłymi działaniami arytmetycznymi, dr. Lawson dowiódł, że mężczyźni typu „J” w wyniku mrużenia oczu co 2,8 sek., mają oczy przymknięte przez... 12 minut na godzinę, podczas gdy ludzie typu „płaskowzgórze”, mrużący oczy co 12 sek., mają oczy przymknięte tylko przez 2,5 min. na godzinę.

Z tych pozornie czysto teoretycznych obserwacji i wniosków wyprowadził Lawson wcale interesujące wskazania praktyczne.

Nie bardzo nadaje się np. na szofer człowieka, który przez 12 min. na godzinę, a przy nerwowym napięciu jeszcze dłużej, ma zaciemnioną zdolność widzenia. Tym mniej osobnik taki nadaje się na lotnika.

Częste mrużenie oczu umniejsza też zdolności celownicze artylerysty i go bombardiera. (r)

USPORTOWIONY POLICJANT



— ZŁAZ PAN, PANIE WŁADZA. Post NA GAPE NIE WOLNO.

LEKARZ RADZI

O zatruciu jadem kiełbasianym

Jedną z najcięższych postaci zatrucia pokarmowego jest zatrucie t. zw. jadem kiełbasianym, a ściślej mówiąc specjalnym rodzajem drobnoustrojów, „palczka kiełbasiana”.

Palczka kiełbasiana rozwija się bez dostępu tlenu, co więcej — tlen jest dla niej szkodliwy; może ona wytrącać zarożniny, bardzo trwałe i odporne na działanie wszelkich czynników szkodliwych; wreszcie zarazek ten wywołuje, należący do najsilniej działających w przyrodzie. Oblężono, że żyłka stołowa tego jadu wystarczyłaby do wytrucia całej ludzkości.

Drobnoustroj ten rozwija się nie tylko w kiełbasie, można go znaleźć w różnych konserwach mięsnych i jarzynowych, jeżeli nie są one należycie przygotowywane, a przechowywane bez dostępu powietrza. Szczególnie są niebezpieczne duże opakowania. W kiełbasie, zwłaszcza twardej, palczki kiełbasiane mają dobre warunki rozwoju. Nie zmieniają one wybitnie wyglądu, ani zapachu potrawy, jednak można zauważyć, że mięso dotknięte tym zakażeniem staje się kruche, zabarwienie jego jest jakby szarawe, zapach przypomina zjeżdżalcę masło. Ponieważ ilość wytworzonych jadu zależy od czasu przechowywania produktu, konserwy stare są więc bardziej podejrzane od niedawno wytworzonych.

Przy zatruciu jadem kiełbasianym sposterza się oprócz objawów ze strony przewodu pokarmowego (ból brzucha, wymioty, biegunki), także objawy ze strony układu nerwowego w postaci porażenia nerwowych i mięśniowych. Choroba wybuja w kilkanaście do kilkudziesięciu godzin po spożyciu zakażonego pokarmu; pojawia się ogólne osłabienie, uczucie ciężkości

go niedomagania. Wymioty i biegunki trwają zazwyczaj krócej, niż przy innych postaciach zatrucia pokarmowego, dość szybko występuje uporczywe zaparcie stołca.

Charakterystycznymi objawami zatrucia kiełbasianego są: dwójnienie się w oczach, zależne od porażenia mięśni gałki ocznej, opadanie powiek, wybitna suchota w gardle i w ustach. W cięższych przypadkach zatrucia przyłączają się porażenia mięśni kończyn, grzbietu i mięśni oddechowych.

Przy wystąpieniu pierwszych objawów zatrucia należy zastosować środki czyszczące, przepłukiwać żołądek. Nie należy powstrzymywać wymiotów, lecz przeciwnie — starać się je wywołać. Dobre wyniki osiąga się przez zastosowanie surowicy, otrzymanej od zwierząt sztucznie uodpornionych na działanie jadu kiełbasianego. Surowicę tę wstrzykuje się pod skórnie lub domięśniowo. Porażenia nerwowe mogą się utrzymywać przez dłuższy czas.

W każdym wypadku podejrzenia na zatrucie jadem kiełbasianym należy się zgłosić do lekarza.

Najczęściej choroba ta występuje grupowo, wśród osób, które wspólnie spożyły jakiś zakażony produkt. W produktach twardej kolonii drobnoustrojów wytwarzają odzielne gniazda, tak, że może się zdarzyć, iż tylko część produktu zawiera jad. Spośród kilku osób, biorących we wspólne bielszkie udział, nie wszystkie chorują, a tylko te, które natrafiły na zarażony kęs.

Zapobieganie nie różni się zasadniczo od zapobiegania innym zatruciom pokarmowym. Przy spożywaniu konserw, zwłaszcza jarzynowych i owocowych, lepiej przygotować je przed

się ogólne osłabienie, uczucie ciężkości

Sejm nauczycielstwa olsztyńskiego

Na pierwszym planie – budowa mieszkań

Wczoraj w Olsztynie w sali gimnazjum męskiego obradowała konferencja inspektorów szkolnych, przewodniczących oddziałów ZNP, nauczycieli i wizytatorów poszczególnych wydziałów kuratorium.

Przedmiotem obrad było zapoznanie się z przedyskutowaniem zarówno istoty jak i techniki projektowanych w tym roku konferencji nauczycielskich w poszczególnych powiatach.

Kurator Klereskiński wyjaśnił na wstępie znaczenie projektowanych konferencji. Mają one bowiem ocenić krytycznie wyniki pracy w szkolnictwie za rok 1948-49 i przedyskutować wytyczne planu na rok następny. W obradach winien odegrać decydującą rolę czynnik krytyki i samokrytyki, rezultaty zaś obrad i powzięte decyzje powinny stać się postulatem dla realizacji.

Jako przykład a jednocześnie jako na jeden z przedmiotów obrad na-

konferencjach, należy zwrócić szczególną uwagę na przebieg akcji wczoraj młodzieży. Mimo niewątpliwie bardzo pozytywnych wyników tej akcji nie można pominąć milczenia braków i niedociągnięć, które w przyszłości nie powinny mieć miejsca.

Już obecnie w miarę możliwości należy postarać się o usunięcie usterek. Np. niektóre kolonie i polkolonie są zamknięte w niedziele i święta poza tym zwrócono uwagę na ingerencję władz szkolnych na koloniach prowadzonych przez inne organizacje na niewłaściwe rozmieszczanie młodzieży, np. starsza młodzież znajduje się w wygodnych budynkach, młodsza zaś w mniej wygodnych itp.

Z kolei wizytator Hermakowicz omówił główne zagadnienia jakie będą przedmiotem obrad konferencji nauczycielskich w każdym powiecie. Podstawą tych obrad będzie referat inspektora szkolnego, który naświetli całokształt zagadnień szkolnych w powiecie, z uwzględnieniem osiągnięć w dziedzinie demokratyzacji oświaty w powiecie, realizacji powszechności nauczania, opieki nad dzieckiem itp. Również ujemne momenty przeszłości w pracy powinny być dokładnie naświetlone, celem ich pokonania.

Innym zagadnieniem koniecznym do naświetlenia jest sprawa dzieci upośledzonych.

Jak bowiem wynika z ostatnich badań w naszym województwie znajduje się ponad 30 niewidomych, 150 głuchoniemych i około 400 moralnie zaniedbanych i tyleż umysłowo upośledzonych dzieci.

Los tych dzieci nie jest obojętny władzom szkolnym, albowiem i one powinny się znaleźć w odpowiednich dla siebie szkołach.

W imieniu zrzeszonego w ZNP nauczycielstwa przemawiał ob. Nalewajko naświetlając rolę zakładowej organizacji zawodowej.

Palące zagadnienie mieszkań dla

nauczycieli, których brak uniemożliwia osiedlenie się w naszym województwie dla wykwalifikowanych, omówił nac. Ługaj. Wskazał on na realne możliwości budowania mieszkań dla nauczycielstwa, szczególnie w tych miastach i powiatach gdzie brak ten odczuwa się najwyraźniej np. w Olsztynie, Nidzicy, Pisz, Ostrołęce itd.

W tym celu poszczególni inspektorzy, zgodnie z otrzymanymi wytycznymi opracują i przedłożą do kuratorium szkolnego swe projekty w zakresie budownictwa mieszkaniowego we wszystkich powiatach. (an)

Premie za współzawodnictwo pracy dla kolejarzy Olsztyna, Łap i Starosielc

Komitet współzawodnictwa pracy przy Zarządzie Głównym ZZZK w Warszawie przyznał Okręgowemu Komitetowi współzawodnictwa pracy w Olsztynie 3,5 mil. zł na nagrody przewidziane dla Olsztyna, Łap i Starosielc.

Są to nagrody zespołowe i przeznaczone są na założenie bibliotek technicznych, na opiekę nad przodownikami i racjonalizatorami oraz na zaspokojenie potrzeb nagrodzonych w zakresie kulturalno-oświatowym.

Opieka ta winna być wyrażać przez założenie poradni dla przodowników i racjonalizatorów, specjalną pomocą w postaci czasopism, wycieczek, stypendiów, koncertów itp.

Wspomniana powyżej suma zostanie podzielona w ten sposób, że War-

szaty Elektrotechniczne w Olsztynie otrzymają 2 mil. zł, Warsztaty Drogo-we w Starosielcach 1 mil. zł, warsztaty Warsztaty Mechaniczne w Łapach 0,5 mil. zł. (an)

Mebles już zamówione dla hotelu m'gracyjnego

Zarząd Miejski z m'wiał w Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego meble dla budującego się u zbiegu Al. Wojska Polskiego i ul. Kasprówicza miejskiego hotelu migracyjnego.

Dodajmy, że Centrala nie przyjęła swego czasu zamówienia na meble dla Złobka miejskiego. Czyżby dlatego, że było mniejsze? (t)

Kurs wakacyjny nauczycieli został już zakończony

W Olsztynie zakończył się Centralny Kurs Wakacyjny, dla nauczycieli szkół zawodowych. Wzięło w nim udział 30 nauczycieli ze wszystkich okręgów szkolnych. Zadaniem kursu było przeprowadzenie zagadnień metodycznych oraz pogłębienie ideologicznej wiedzy uczestników.

Niezależnie od prac programowych słuchacze brali czynny udział w akcjach o charakterze społecznym między innymi w odgruzowaniu Olsztyna. Ponadto na cele TPD zebrała samorządnie 4.530 zł.

Gimnazjum korespondencyjne przyjmuje już zapisy

Ośrodek dydaktyczny korespondencyjnego gimnazjum i liceum dla dorosłych ZNP, istniejący w Olsztynie przy gimnazjum i liceum dla dorosłych (ul. Jagiellońska 60) rozpoczął przyjmowanie zapisów z woj. Olsztyńskiego na nowy rok szkolny. Podania przyjmowane są do dnia 25 sierpnia.

Miliardowe kredyty na produkcję hodowlaną i roślinną

Rozwój produkcji hodowlanej i roślinnej w naszym województwie w ramach planu 6-letniego wymagać będzie ze strony Państwa olbrzymich nakładów pieniężnych, które w dziale samej tylko hodowli żywego inwentarza zgodnie z planem Min. Rolnictwa i RR pochłonią blisko 4,5 miliarda zł.

Poszczególne pozycje, dotyczące produkcji hodowlanej omówiliśmy w serialu notatek informacyjnych, poświęconych tej sprawie. Plan rozwoju produkcji rolniej przewiduje na sadownictwo – 47,5 mil. zł, na warzywnictwo – 14,5 mil. zł, na zieleń – 4,3 mil. zł, na bloki na-

sienne – 10,5 mil. zł, na sioły – 31,4 mil. zł, na gnojownię – 44,4 mil. zł, na użytki zielone 181 mil. zł. Razem 334 mil. zł.

Ponadto figurują w planie 6-letnim następujące kredyty: na meliorację z sum skarbowych – 4.965 mil. zł, na zakup maszyn i narzędzi rolniczych dla drobnych rolników i spółdzielni produkcyjnych – 1,5 miliarda zł, na powiększenie taboru ośrodków maszynowych o 730 traktorów i iden-tyczne ilości żniwiarek i młocarni – 320 mil. zł, na elektryfikację wsi – 415 mil. zł, na złobki, świetlice, zakłady opieki społecznej itp. na wsi – 95 mil. zł, na budownictwo – 14 mil. zł.

Ogólna suma przewidzianych w planie 6-letnim wydatków na rozwój produkcji hodowlanej i roślinnej w woj. olsztyńskim przekracza znacznie kwotę 12 miliardów złotych. (yl)

Olsztyn będzie miał wyższą uczelnię Szkołę rolniczo-hodowlaną w Kortowie

Największym postulatem naszego województwa w zakresie szkolnictwa regionalnego jest niewątpliwie kreowanie szkoły rolniczej wyższego typu, a siedziba w Olsztynie, lub w najbliższych jego okolicach. Potrzeba istnienia takiej szkoły jest zrozumiała ze względu na strukturę gospodarczą naszego regionu, którego główną podstawą ekonomiczną jest produkcja hodowlana i roślinna. Program szkoły rozpracowany został przez Wydz. Ośw. Rolniczej i w formie memoriału złożony swego czasu w ministerstwach Oświaty i Rolnictwa i RR.

Jak wiadomo, projekt ten znalazł żywy odzew i poparcie ze strony partii politycznych, prezydium OWRN i miejscowych władz administracji ogólnej. Niemniej pozytywne ustosunkowały się doń wymienione wyżej resorty. Sprawa ta nabiera dla naszego województwa tym większego znaczenia, że jedynie w Olsztynie wyższy za-

kład naukowy – Studium Prawno-Administracyjne ma wkrótce ulec całkowitej likwidacji.

Miejsce dla wyższej szkoły rolniczej upatrzone już w Kortowie. Są to cztery spalone budynki, które wymagają odbudowy, przy czym koszty tego przedsięwzięcia obliczone zostały na ok. 100 mil. zł.

Zdawałoby się, że nic nie stoi na przeszkodzie realizacji tego projektu. Istnieje zagwarantowana przez miejscowe czynniki pewność wykorzystania tego kredytu, gdyby był przyznany już w r. b. Zapewniony jest również dopływ potrzebnych sił profesorskich z likwidowanej wyższej szkoły rolniczej na Śląsku Cieszyńskim, a wielomilionowe kredyty, przewidziane w planie 6-letnim na rozwój produkcji hodowlanej i roślinnej w naszym województwie, dają łatwą możliwość wydzielenia z nich (12.000 milionów) niepełna 1 proc. (100 mil. zł) na odbudowę wchodzących w rachubę obiektów. Istnieją wszelkie możliwości po temu już w r. b. w innych niewykorzystanych kredytów Min. Roln. i R. R.

Przypominamy, że wyższa szkoła rolnicza w Kortowie pod Olsztynem w projekcie Wydz. Ośw. Roln. pomyślana została jako zakład wyższy o trzyletnim kursie nauczania, obliczony na 600 słuchaczy. W jego ramach przewidziane są wydziały: rolniczy z oddziałami zootechnicznym i mleczarskim, rybactwa, leśny i weterynaryjny.

Sprawa ta odsunięta chwilowo przez akcje bieżące na plan dalszy, w niedługim czasie wypłynie ponownie, jako zagadnienie żywotne i niecierpiące zwłoki. (t)

Dzień Olsztyna

ZAPISY NA KOLONIE

Kierownictwo kolonii letniej w Łiżkach powiadamia, iż przyjmuje zapisy na II turnus kolonii dla dziewcząt. Zapisy przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela kancelaria podst. szkoły nr. 4 w Olsztynie, ul. Jagiellońska 10 w dniach 1 i 2 sierpnia w godz. 9-12. (lu)

NOWY ZŁOBEK

Prace nad uruchomieniem drugiego Złobka dla dzieci posuwają się naprzód. Wykonywane już są meble i urządzenie Złobka, na co przeznaczona jest 1,5 mil. zł. (an)

CO NA TO PCH?

Niejednokrotnie słyszy się narzekania olsztyńskich na trudności z kupnem papierosów w dni świąteczne, bowiem kioski w te dni są albo zamknięte, albo otwarte przez kilka najwyżej godzin.

Czy więc w interesie ludzi pracy PCH nie mogłaby otworzyć jakiegokolwiek kiosku? Najbliższym miejscem w tym wypadku byłby pl. Wolności, a estetyczny kiosk nie kolidowałby na pewno z otoczeniem. (t)

GOŚCINNE WYSTĘPY

Jutro, dn. 1 sierpnia r.b., na scenie naszego teatru rozpoczyna parodiiowe gościnne występy znani artyści warszawscy M. Chmurkowska, T. Mankiewiczówna i Tad. Bocheński. W programie najnowsze przeboje. Przy fortepianie Z. Kryńska. (a)

CO I GDZIE?

W OLSZTYNIE

TEATRY

Teatr im. St. Józefa — nieczynny.

KINA

Kino „Polonia” — „Paganini”, prod. ang. Gd. 15.30, 18 i 20.30.

Kino „Mazur” — „Sen o miłości”, godz. 16, 18.30, 20.45. — dozwolone od lat 13.

Dziwna apteka: Fajertaga, Kolejowa 17

Piłka nożna i lekkoatletyka w Elblągu

Na stadionie miejskim w Elblągu odbyło się szereg imprez sportowych o charakterze propagandowym.

W towarzyskim meczu piłkarskim reprezentacja wojska pokonała miejscowy WKS „Szturmowiec” w stos. 5:3 (3:1).

Następnie odbyły się międzyklubowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników ZKS „Stal” Elbląg oraz reprezentacji miejscowej jednostki wojskowej.

Wyniki przedstawiają się następująco:

1500 m. Marczak — (WP) 4:45,9, Tabaczński — (WP) 4:47,7, Kubicki — (Stal) 4:47,8; 100 m. Kalbarczyk — (Stal) 12,2, Kuczała — (Stal) 12,4, Sadowski — (WP) 12,8.

Kolejarz Olsztyn zwyciężył w konkursie

Woj. Rady do Spraw Młodzieży

W tegorocznym konkursie Woj. Rady do Spraw Młodzieży i Sportu w Olsztynie na najlepszy klub województwa zwyciężył ZKS Kolejkarz Olsztyn.

Wzręcenie nagrody zwycięskiemu klubowi nastąpi na najbliższym meczu piłkarskim Kolejarkę o wejście do II ligi.

Uporządkowali żołnierskie groby junacy 38 brygady SP w Długolece

Junacy 38 brygady stacjonującej w Długolece zaopiekowali się mogiłami poległych żołnierzy polskich i radzieckich w miejscowości Kalsk gm. Marianki pow. Pasiek.

Przed Świętem Odrodzenia junacy uporządkowali wspomniane groby, a następnie uctuli poległych 1-minutową ciszą i salwą honorową. Okolicz-

nościowe przemówienia wygłosili por. Suszycki oraz sekretarz gminy Marianki.

W uroczystościach wzięło udział miejscowe społeczeństwo, strażarna oraz działwa z Marianek i Bożyna. Delegacja złożyła wieńce na grobach. (ul)

W interesie odbudowy województwa trzeba usprawnić dostawę materiałów budowlanych

Przedstawiciele Centrali Handlowej Materiałów Budowlanych na wstępnym posiedzeniu miejskiej komisji zaopatrzenia Olsztyna stwierdzili poważny brak materiałów dekarskich, jak lepi, papa, smola i dachówka holenderska. Duże zamówienie na cegłę jest realizowane w pełni przez miejscowe zakłady ceramiki czerwonej.

Brak materiałów dekarskich daje się mocno odczuć szczególnie obecnie, kiedy w ramach Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej i kredytów Rady Państwa rozpoczęto na wielką skalę remonty mieszkań robotniczych. Jednocześnie w grę wchodzi zapotrzebowanie Państw. Gospodarstw Rolnych, które w związku z przesłaniem wieniem się na kierunek gospodarki hodowlanej przystępują do intensywnego remontu budynków gospodarczych.

W tym sezonie PGR zamówiły 80 tys. rolek papy. Mimo wysiłków, do momentu do CHMB realizuje jedynie w czwartą część. Ponadto miesięczny kontyngent papy CHMB wynosi 3.600 rolek. Przy tym z nieznaną bliżej powodem Olsztyn nie dostał jeszcze swego przydziału za lipiec.

Ostatnio CHMB otrzymała większą dostawę lepi i smoly w ilości mniej więcej odpowiadającej 60 proc. ogólnego zapotrzebowania. Jest to poważnym odciążeniem w budownictwie szczególnie na wsi, gdzie dotkliwy brak lepiu starano się zastąpić innymi, zazwyczaj nie skutecznymi środkami.

W związku z trudnościami dostawy wprowadzono regulacje materiału dekarskich. Wydawanie ich odbywa się obecnie jedynie w wypadku akceptacji zapotrzebowania przez czynnik społeczny. Ograniczenia te podyktowane są również tym, iż pa. jak i smola czy lepi są artykułami deficytowymi i wobec tego w każdym możliwym wypadku należy używać dachówki, której przejściowy brak, jeśli chodzi o nasze województwo, CHMB uzupełni.

Nie można bowiem zapomnieć, iż w bieżącym roku woj. olsztyński-

otrzymało znaczne kredyty inwestycyjne, a nie przemysłowa należąca do dystrybucji niezbędnych do odbudowy materiałów nie może być jedynym powodem powstrzymania tempa robót. (a)

Milicjanci z Komendy Wojewódzkiej pomagali przy żniwach

W ramach pomocy miasta w akcji żniwnej 100-osobowa ekipa pracowników i funkcjonariuszy komendy wojewódzkiej MO wzięła udział w żniwach w państ. gospodarstwie rolnym w Boguchwałach w powiecie moraskim.

Dzięki zapalowi pracujących w dniu 2 sierpnia, sprzątnięto 50 wozów żyta. Ponadto przesuszono i przygotowano do uprzątnięcia zboże z 20 ha.

Wieczorem po zakończeniu pracy przybyło do miasta zorganizowali dla ludności miejscowej wieczorek świetlicowy, na który złożył się występ milicyjnego zespołu artystycznego z

humoreską „Gospodarz to ja”, oraz popisy własnej orkiestry. Na zakończenie nie odbyła się wspólna zabawa.

Przykład olsztyńskich milicjantów zasługuje na naśladowanie. Należy więc przypuszczać, iż i inne instytucje aktywnie wykorzystają dla zacieśnienia więzi między wsią a miastem. (t)

O nagrody dla żołnierzy

We wszystkich jednostkach wojskowych stacjonujących w naszym województwie odbywają się eliminacyjne zawody strzeleckie i sportowe do mistrzostw okręgu, które poprzedza ogólnopolskie mistrzostwa WP.

Zarządy Okręgowe TPŻ w Białymstoku, Lublinie, Warszawie i Olsztynie ufundowały i wręczyły władzom wojskowym nagrody. M. in. olsztyński Zarząd TPŻ dostarczył 21 nagród, których ilość jest jeszcze niedostateczna przeto zbieranie nagród trwa w dalszym ciągu. (an)

KACIK SZACHOWY

Turniej juniorów w Olsztynie

Olsztyński Okręgowy Związek Szachowy organizuje turniej półfinałowy mistrzostw Polski juniorów na rok 1949.

Zapisy na turniej przyjmować będzie sekretariat Związku przy ul. Partyzantów 46 (naprzeciwko dworca) w dniu 2 sierpnia od godz. 18 do 21.

W turnieju może wziąć udział młodzież do lat 18 (lb)

Ogłoszenia drobne

HANDLOWE

Setery angielskie (lawerraki) sprzedam 8-tygodniowe, z metryczkami po rasowych importowanych rodzicach do nabycia. Wiadomość: Olsztyn, skrytka pocztowa 23. 711-1

Streptomycyny sprzedam. Oferty kierować do „Życia Olsztyńskiego” pod „Strept.” 713-1



ŻYCIE WARSZAWY

Nr 26

31 LIPCA 1949

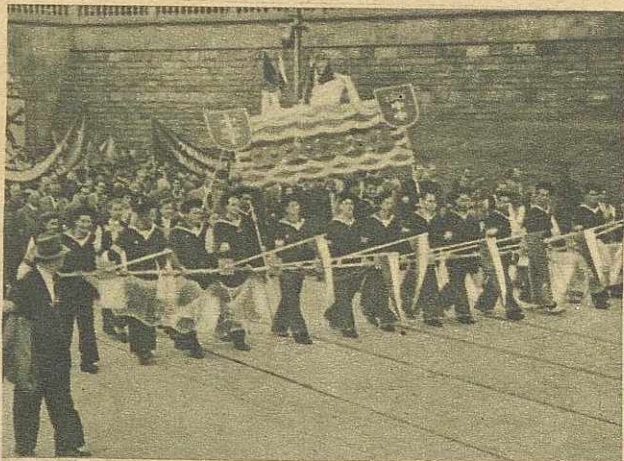
ŻYCIE WARSZAWY
ŻYCIE BIAŁOSTOCKIE
ŻYCIE CZĘSTOCHOWY
ŻYCIE LUBELSKIE
ŻYCIE MAZOWIECKIE
ŻYCIE OLSZTYŃSKIE
ŻYCIE PODLASIA
ŻYCIE RADOMSKIE



Defiladę przyjął Prezydent RP, Bolesław Bierut. Towarzyszyli mu: marszałek Zymierski i członkowie rządu. Drogim gościem na trybunie honorowej był marszałek Związku Radzieckiego, Konstanty Rokossowski



Prowadzili defiladę bohaterowie dnia, przodownicy pracy, budowniczowie Trasy W-Z. Wszędzie, gdzie się pojawili, witano ich entuzjastycznymi okrzykami



Dalej — po delegacjach robotniczych z całego kraju — delegaci młodzieży. Młodzież woj. gdańskiego reprezentowali członkowie ZMP z symbolicznymi sieciami w rękach



W zwartych szeregach — wśród radosnych okrzyków — przeciągnęły przed trybuną formacje dziewcząt ze „Służby Polsce”



„W walce o zwycięstwo nowego nad starym, postępu nad zacofaniem, prawdy nad fałszem, rozumu nad ciemnotą, nauki nad przesądem — Kopernik był, jest i będzie wzorem godnym naśladowania” — z przemówienia min. Skrzyszewskiego, wygłoszonego podczas odsłonięcia pomnika

NIEZAPOMNIANY DZIEŃ

22 lipca — w 5 rocznicę Odrodzenia Polski, w 5 rocznicę ujęcia władzy przez lud pracujący — miliony serc bily przyspieszonym rytmem radości. Oglądaliśmy nie urojone, lecz rzeczywiste cuda pracy, wytrwałości i ofiarności. Rozwarły się przed nami nowe, nieznane dotąd perspektywy. Perspektywy, prowadzące w jasną przyszłość. W przyszłość socjalistycznej Polski

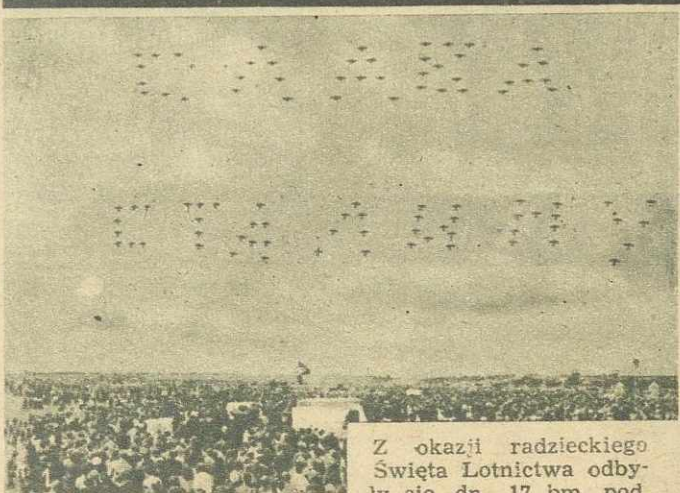


Delegacjom chłopskim zgotowała robotnicza ludność Warszawy entuzjastyczne przyjęcie. Na zdjęciu: delegacja dziewcząt kurpiowskich z Myszyńca



W defiladzie udział wzięły również zespoły świetlicowe. Na zdjęciu: barwna grupa zespołu świetlicowego przedsiębiorstwa „Beton-Stal”

SKRZYDLATA ARMIA P O K O J U



Z okazji radzieckiego Święta Lotnictwa odbyły się dn. 17 bm. pod Moskwą wielkie pokazy lotnicze, połączone z defiladą. Tysiące najnowocześniejszych samolotów — w tym wiele odrzutowych — zadokumentowało potęgę techniczną lotnictwa radzieckiego oraz imponującą sprawność radzieckich lotników. Na zdjęciu: (1) — grupa samolotów defilujących w kształcie napisu: „Ślawa Stalinowi“. Na zdjęciu: (2) — deszcz skoczków spadochronowych. Na zdjęciu (3) — najstarszy lotnik radziecki B. Rosiński oraz znany konstruktor lotniczy, generał - pułkownik A. A. Jakowlew, przyglądają się popisom

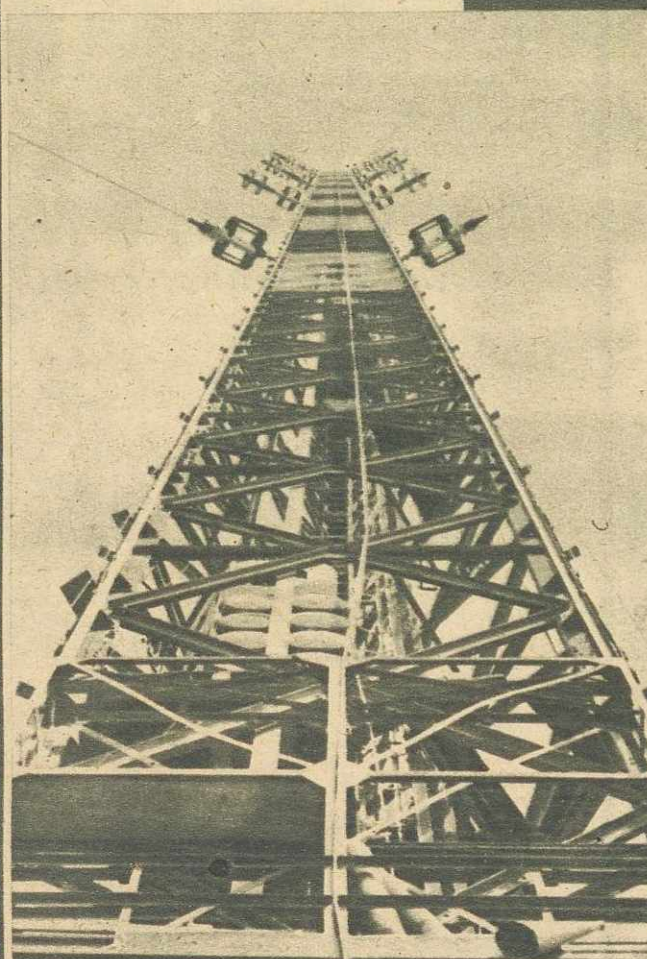


Trzyosobowy zespół Państw. Przeds. Budowlanego w Krakowie pobił dotychczasowy rekord zbrojarski, wyrabiając ponad 2000 proc. normy. Na zdjęciu: trójka rekordzistów (od lewej): Jan Szewczyk, Franciszek Kowalik i Antoni Reperowicz

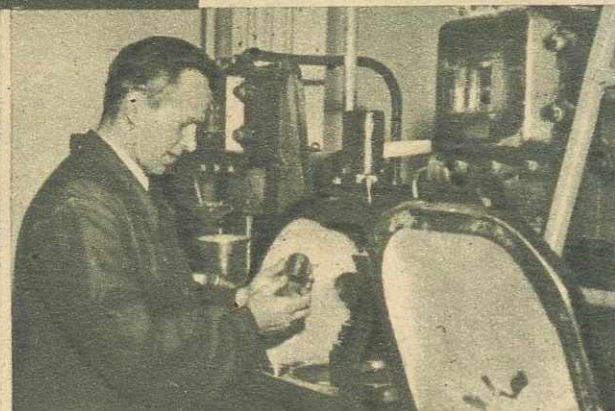


Na lotnisko na Okęciu przybył dnia 18 bm. pierwszy z serii zakupionych przez PLL „LOT“ w Związku Radzieckim 33-osobowy samolot pasażerski typu Il-12. Szybkość jego wynosi 334 km/godz.

WZDŁUŻ I WSZERZ POLSKI



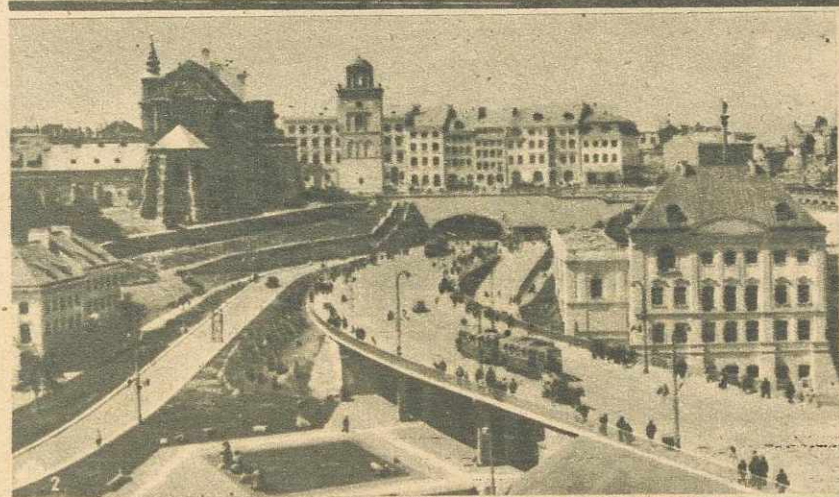
Centralna Radiostacja w Raszynie — to nowe wielkie zwycięstwo polskiego robotnika i polskiej techniki. 200 kw. mocy, najwyższy na świecie — a wykonany w rekordowym czasie 66 dni — 335 metrowy maszt, sprawia, że głos polski słyszany będzie wszędzie



W Tarchominie otwarta została w dn. 21 bm. pierwsza w Polsce wytwórnia penicyliny. Na zdjęciu: przodownik pracy, Stanisław Deczyk, przy wirówce, oczyszczającej penicylinę z szybkością 15.000 obrotów na minutę



Takich mieszkań będzie w Warszawie tysiące! Oto fragment wystawy: „Nowy typ mieszkań robotniczych“, zorganizowanej z okazji ukończenia 1000 mieszkań w osiedlu WSM na Mokotowie i 300 mieszkań na Kole



TRASA W-Z DNIEM i NOCĄ

Trasa W—Z żyje! Od 20 miesięcy śledziliśmy z napięciem postępy na budowie, czytaliśmy o wspaniałych projektach i wspanialszych jeszcze osiągnięciach — rzeczywistość przeszła najśmielsze oczekiwania. Oto most Śląsko-Dąbrowski (1) — nowoczesny, lekki i wysmukły; oto panorama Trasy u wlotu do tunelu z odbudowanymi zabytkami dawnej Warszawy (2) — szeroka i piękna. W nocy gra Trasa W—Z tysiącami świateł. Wiadukt (3), wjazd do tunelu (4), jego wnętrze (5) — cała Trasa rozmigotana jest blaskiem. Trasa W—Z, fragment przyszłej milionowej robotniczej Warszawy, stanowi zwycięstwo polskiej klasy robotniczej, osiągnięte na froncie odbudowy Stolicy i Kraju. Było ono możliwe dzięki przeprowadzonym reformom ustrojowym i nowemu socjalistycznemu stosunkowi człowieka do pracy



HITLEROWSKIE ZBRODNI W PLASTYCE

W lokalu SARP-u w Warszawie odbyła się wystawa wstrząsających w swym wyrazie rysunków i grafiki Lei Grunding. Oto kilka z nich:



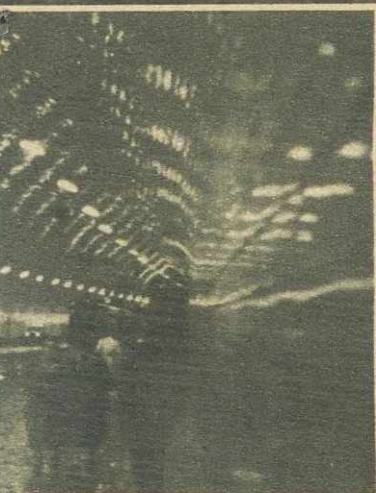
„Stalingrad” (z cyklu „Nigdy więcej”)



„Walka i zagłada” (z cyklu: „Ghetto 1948 r.”)



„Za murami ghetta”

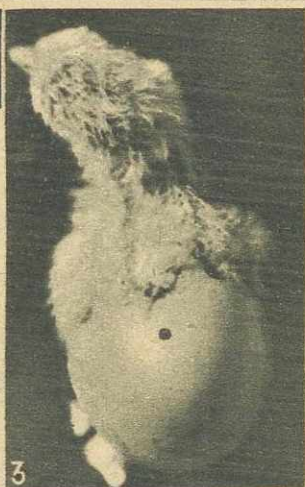


2



NAUKA POMAGA NATURZE

Historia zaczyna się zwyczajnie — kobieta karmi kury (1). Potem zanoszą jajka do Sztucznej Wylęgarni Drobiu (w Gdyni) (2) — i tu już następują dziwy. Jajka wędrują bowiem do inkubatora, w którego wnętrzu — bez pomocy matki — kurczęta wychodzą na świat (3). Wszystkie przedziały inkubatora pełne są w pewnej chwili puszystego drobiu (4). Kurczęta — sierotki znajdują czasami niespodziewaną opiekę (5)



3



2



4

SZKOŁA OBYWATELSKIEGO WYROBIENIA

Obozy harcerskie — w których przebywają dzisiaj tysiące naszej młodzieży — to nie tylko zdrowe i przyjemne wczasy (1), ale i szkoła obywatelskiego wyrobienia. Pomoc, udzielana okolicznej ludności w robotach rolnych (2), akcja kulturalno - oświatowa (3), należą do obowiązków młodzieży harcerskiej. Różne zajęcia obozowe — np. praca w służbie łączności (4) — rozwijają w młodzieży wrodzone zdolności, a wieczory, spędzane na wspólnych rozrywkach, (5) uczą ich czerpać radość z gromadnego życia

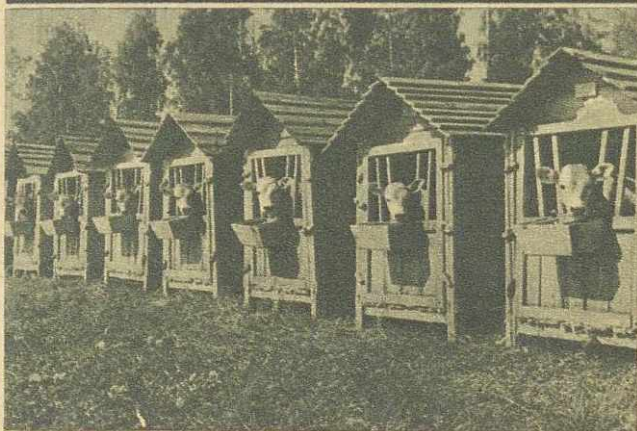


4



5

O WSZYSTKIM PO TROCHU



Pod Kostromą — na terenie Związku Radzieckiego — prowadzona jest wzorowa hodowla najbardziej mlecznych krów na świecie. Cieleta trzymane są przez 4 miesiące w osobnych obórkach. Jak widać ze zdjęcia — krzywdą im się nie dzieje



Oto oryginalny sposób reklamy, jaki zastosowała pewna amerykańska dziewczyna, bezrobotna chociaż biegła maszynistka. Współczujemy, ale nie podziwiamy



Kolibry, to — wśród ptaków — najmniejszy z najmniejszych. Cała eskadra tych prześlicznych lilipucików da się z łatwością ująć na dłoni

SPORT



30 Polaków i 11 Węgrów (w tym jedna kobieta) stanęło na starcie wyścigu pływackiego przez Wisłę. Na mecie za mostem Śląsko-Dąbrowskim pierwszym był Węgier Voeres, wicemistrz Europy na dystansie 1500 m



Złapać piłkę w zgięcie nogi pod kolanem — oto cel każdego sportowca na Burmie. Sytuacje, jakie się przy tym wytwarzają, wymagają nielada zręczności

Sztuka dla wszystkich



Teatr im. Słowackiego w Krakowie wystawił świetną komedię M. Gogola „Ożenek” (reżyseria B. Dąbrowski). Na zdjęciu: od lewej: kapitalny Podkolesin (J. Kurnakowicz), E. Solariski jako Koczkariew i H. Chaniecka — A. Tichonowa



W olsztyńskim teatrze im. St. Jaracza odbyła się premiera komedii J. Dybowskiego pt. „Zapora”. Na zdjęciu: — scena z aktu II (od lewej): H. Starska, J. Sokolich-Arnoldtowa i E. Śnieżko Szafnagłowa



Przy mówieniu oddychać trzeba ustami, a nie nosem. Jeżeli dolne piórkko na zdjęciu: sfrunie przy mówieniu, ale górne nie drgnie, to wymowa jest prawidłowa. Spróbujcie



264 mężczyzn i 148 kobiet z 14 województw zgromadził finał Biegów Narodowych w Warszawie. W grupie najmłodszych dziewcząt (15 — 17 lat) zwyciężyła Piwowarkówna z Katowic



Z imprez sportowych, organizowanych w dniu Święta Wyzwolenia, najciekawiej wypadł mecz piłki nożnej o puchar Prezydenta RP. między reprezentacją Wojska i Milicji. Na zdjęciu: gorący moment pod bramką Skromnego



Sierpień ma być — podobno — już stuprocentowym latem. Paniom, wyjeżdżającym w tym okresie na wczasy, podajemy jeszcze te oto, słoneczno-plażowe pomysły, miłe i estetyczne, a ponadto bardzo oszczędnościowe

HUMOR



Zapamiętali szachiści



Zawsze kobieta

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo-Oświatowa „CZYTELNIK”.

Odpowiedzialne za pismo — Kolegium Redakcyjne.

Redakcja: WARSZAWA — MARSZAŁKOWSKA 3-5. Telefon: 424-73.

CZYTELNIK

Zdjęcia w tym numerze: Ag. Ilustr. „Api”, AR, Film Polski, E. Franckowiak, Z. Małek, W. Piotrowski, SIB, WAF oraz własna obsługa fotoreporterska.

Rotograwiura, Drukarnia Nr 2 „Czytelnika” — Warszawa